

## M. Spychalski wręczył nominacje profesorom

Przewodniczący Rady Państwa, marszałek Polski — M. Spychalski wręczył w sobotę w Belwederze akty nominacyjne 83 nowo mianowanym profesorom z wyjątkiem i nadzwyczajnym wyższym uczelni, instytutów naukowo-badawczych i innych placówek naukowych.

## B. Ponomariow i A. Greczko zaproszeni do ZRA

Prezydent ZRA G. Naser zaprosił sekretarza KC KPZR, przewodniczącego Komisji Spraw Zagranicznych Rady Najwyższej ZSRR, B. Ponomariowa do odwiedzenia Kairu. Zaproszenie zostało również wystosowane do radzieckiego ministra obrony, marszałka A. Greczki oraz wielu innych osobistości radzieckich.

## Polsko — włoska umowa o współpracy w dziedzinie handlu

Między Polską Izba Handlu za granicznego i Włoskim Instytutem Handlu Zagranicznego (ICE) podpisana została w sobotę umowa o współpracy. Porozumienie, którego celem jest popieranie rozwoju eksportu i importu między Polską i Włochami, jest pierwszym tego rodzaju, podpisanym przez Włoski Instytut Handlu Zagranicznego z krajem socjalistycznym.

Przedstawiciele Polski i Włoch wymieniali będą informacje dotyczące możliwości zbytu grup towarów nie tylko na rynkach zainteresowanych stron, ale także na rynkach innych krajów. Umowa przewiduje także wymianę misji handlowych specjalistów i ekspertów.

## Uznanie i podziękowanie dla mieszkańców ziemi łódzkiej za imponujące wyniki czynów społecznych

W przeddzień Święta Lipcowego odbyło się wczoraj uroczyste posiedzenie Prezydium Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu i Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi.

## Szósty „Phantom” zestrzelony

Samoloty izraelskie dwukrotnie w sobotę usiłowały atakować pozycje egipskie w strefie Kanału Sueskiego. Jeden z samolotów agresora typu „Phantom”, został trafiony i eksplodował w powietrzu. Był to szósty samolot izraelski typu „Phantom” zestrzelony przez egipską artylerię przeciwlotniczą w lipcu.

Strona egipska nie poniosła żadnych strat.

## 50 - lecie ubezpieczeń społecznych

Wczoraj odbyła się uroczysta akademicka z okazji 50-lecia ubezpieczeń społecznych w Polsce. Przybyli na nią wicepremier P. Jaroszewicz, przedstawiciele kierownictwa ruchu za wodowego, ministrowie.

Referat o okolicznościach wygłosił prezes ZUS — S. Będkowski.

Następnie odbyła się dekoracja zasłużonych pracowników ZUS wysokimi odznaczeniami państwowymi.

Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymała m. in. Aniela Grodzka (Oddział ZUS w Łodzi).

## Dzisiaj w numerze nowa powieść „Ostrze lancetu”

## Wielkie wydarzenia doby!

Wczorajszy dzień stał w kraju pod znakiem uroczystości Święta Odrodzenia — z tej okazji odbyło się przekazanie gospodarce nowych obiektów: Cementowni „Chelma II” i Wytwórni Sadz Technicznych w Jaśle.

W Łodzi został otwarty trzeci wiadukt. M. Spychalski wręczył w Belwederze nominacje profesorom. Nixon w zasadzie zaakceptował politykę wschodnią Bonn, przedstawioną mu przez Scheela.

Artyleria egipska zestrzeliła szóstego „Phantoma” izraelskiego. Ulewne deszcze spowodowały zagrożenie powodziowe w woj. krakowskim. Prezydent Bu- medien ujawnił istnienie ostrego sporu między Algierią a zagranicznymi towarzystwami naftowymi.

W Wersalu rozpoczęła się konferencja związkowa w sprawie Indochin.

## Łódź otrzymała trzeci nowoczesny wiadukt

Objekt przy ul. Kopcińskiego jest to trzeci w ostatnich latach wiadukt łódzki. Rozwiązuje on problemy komunikacyjne w ruchu kolejowym i drogowym. Służy będzie nie tylko nam — łodzianom, w komunikacji międzydzielnicowej, ale ułatwi także ruch tranzytowy Warszawa — Katowice i Warszawa — Wrocław.

Wczorajszy dzień stał w kraju pod znakiem uroczystości Święta Odrodzenia — z tej okazji odbyło się przekazanie gospodarce nowych obiektów: Cementowni „Chelma II” i Wytwórni Sadz Technicznych w Jaśle. W Łodzi został otwarty trzeci wiadukt. M. Spychalski wręczył w Belwederze nominacje profesorom. Nixon w zasadzie zaakceptował politykę wschodnią Bonn, przedstawioną mu przez Scheela. Artyleria egipska zestrzeliła szóstego „Phantoma” izraelskiego. Ulewne deszcze spowodowały zagrożenie powodziowe w woj. krakowskim. Prezydent Bu- medien ujawnił istnienie ostrego sporu między Algierią a zagranicznymi towarzystwami naftowymi. W Wersalu rozpoczęła się konferencja związkowa w sprawie Indochin.

Cena 50 gr

Łódź, niedziela i poniedziałek  
19 i 20 lipca 1970 r.  
Rok XXVI Nr 170 (6833)

# DZIENNIK ŁÓDZKI

## Łódź otrzymała trzeci nowoczesny wiadukt

Objekt przy ul. Kopcińskiego jest to trzeci w ostatnich latach wiadukt łódzki. Rozwiązuje on problemy komunikacyjne w ruchu kolejowym i drogowym. Służy będzie nie tylko nam — łodzianom, w komunikacji międzydzielnicowej, ale ułatwi także ruch tranzytowy Warszawa — Katowice i Warszawa — Wrocław.

Wiadukt składa się z trzech części: wschodniej dla ruchu kołowego i pieszego, środkowej — dla ruchu tramwajowego, i zachodniej — dla ruchu kołowego i pieszego. Przy ul. Tuwima wybudowano przystanki tramwajowe z bezkolizyjnymi przejazdami dla pieszych. Koszt budowy wiaduku wyniósł 18 mln zł, z czego ponad 10 mln pochodzi z DOKP — Warszawa. Wykonawcami obiektu są Łódzkie Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych, Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych i Plo- ckie Przedsiębiorstwo Robót Mostowych. Wśród licznych przedsiębiorstw specjalistycznych zatrudnionych przy budowie wiaduku wliczamy Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 1.

We wczorajszej uroczystości otwarcia wiaduku, która nie- stety odbyła się w strugach ulewnej deszczu, uczestniczył minister komunikacji — M. Zaj- fryd, władze partyjne z I se- kretarzem KC PZPR — J. Spychalskim i sekretarzem M. Ku- lińskim, władze administracyj- ne z przewodniczącym Prezy- dium RN m. Łodzi — E. Ka- mierzakiem i wiceprzewodni- czącym J. Lorensem i licznie reprezentowani przedstawiciele wykonawców, inwestorów, pro- jektantów.

Dyrektor EPRI — S. Kurant — przedstawiciel generalnego wykonawcy — złożył meldunek o wykonaniu prac w okresie od 6. 11. 1968 r. do 15. 4. 1970 r. i wy- konaniu zobowiązania o skróce- niu budowy wiaduku o 8 miesię- cy. Minister M. Zajfryd pod- kreślił wagę inwestycji dla Ło- dzi. Wyliczył on dotychczasowe osiągnięcia w budownictwie obiektów służących poprawie naszej komunikacji, wskazując przy okazji na oczekiwane na- wsiłki w związku z przebudow- ą łódzkich dworców i dokoń- czeniem obwodnicy kolejowej. Minister podziękował także pro- jektantom i wykonawcom wia- duktu, łodzianom zaś życzył by

## Spotkanie Nixon - Scheel

Minister spraw zagranicznych NRF, W. Scheel przeprowadził w piątek prawie dwugodzinną rozmowę z sekretarzem stanu USA, Rogersem.

Rzecznik Departamentu Stanu stwierdził, że omawiano różne zachodnie inicjatywy podejmowane obecnie w celu zmniejsze- nia napięcia oraz posunięcia naprzód sprawy współpracy i bezpieczeństwa w Europie.

Sekretarz stanu USA oświadczył, że Stany Zjednoczone wita- ją z uznaniem i popierają wysiłki NRF na rzecz norma- lizacji stosunków ze Wschodem.

W przeprowadzonej rozmowie sekretarz stanu USA i mini- ster spraw zagranicznych NRF poświęcili szczególną uwagę ne- gocjansom, które mają rozpo- cząć się w końcu bm. w sprawie układu o wyrzuceniu się użycia siły między ZSRR i NRF.

Sekretarz stanu USA wyraził pełne zaufanie i poparcie dla NRF w jej podejściu i celach jakie jej przyświecają w dąże- niu do porozumienia z ZSRR.

Obaj politycy przedyskutowa- li również sprawę 4-mocarstwo- wych rozmów na temat Berlina

## Woj. szczecińskie liczy 900 tys. mieszkańców

Województwo szczecińskie li- czy już 900 tys. mieszkańców. (W 1950 r. 527 tys. mieszkańców). Przedwojenny stan zaludnienia został przekroczony w 1968 r.

## Uroczystości Święta Odrodzenia

Przekazanie do eksploatacji nowych obiektów przemysłowych

Zbliża się dzień Święta Odrodzenia — 26 rocznica ogłoszenia historycznego Lipcowego Manifestu PKWN. Jak zawsze, dzień ten jest okazją do uświadomienia sobie drogi przebytej od czasu gdy naród nasz, po wieloletniej nieugiętej walce o wolność narodową i społeczną, stanął do odbudowy ojczyzny. Jest też okazją do spojrzenia w przyszłość, co jest tym bardziej istotne teraz — gdy podjęliśmy intensywne przygotowania do nowego etapu rozwoju gospodarczego kraju, gdy zamierzamy podjąć niełatwe, ale o zasadniczym znaczeniu, zadania.

W sobotę odbyły się pierwsze uroczyste sesje wojewódz- kich rad narodowych i wojewódzkich komitetów Frontu Jedności Narodu. W tym samym dniu akademie i imprezy okolicznościowe odbyły się w wielu powiatach, miastach i wsiach, zakładach pracy, w instytucjach. Podobne uroczystości trwać będą także przez dni następne.

Przed 22 lipca gospodarka otrzymuje nowe obiekty prze- mysłowe.

## 1.200 tys. ton cementu z „Chelma II”

Cementownia „Chelma II” roz- poczęła w czwartek produkcję. Pierwszą partię gotowego cemen- tu — 100 ton — „Chelma II” do- starczył wczoraj, w dniu oficjal- nego oddania do użytku tej naj- bardziej nowoczesnej w naszym kraju cementowni.

Jej budowę rozpoczęto w 1967 roku. Dzięki skróceniu cyklu budo- wy, produkcję klinkieru rozpo- częto w 32 miesiącu inwestowa- nia (dotychczas osiągnano to u- nas w kraju w 42 miesiącu), bu- dowę cementowni.

„Chelma II”, który w przy- szłości wytwarzać ma 1.200 tys. ton cementu rocznie, a więc 10 proc. jego krajowej pro- dukcji.

Budowa cementowni pochło- nięła 1,6 mld zł. Zmontowano ponad 22 tys. ton maszyn i ur- ządzeń w tym 5 tys. ton spro- wadzonych z zagranicy. Zainsta- lowano także 13 elektrofiltrów i 25 filtrów mechanicznych, któ- re pozwolą zapewnić właściwe odpylenie zakładu. Dla potrzeb pracowników wbudowano 450 nowych mieszkań.

„Chelma II” produkować bę- dzie wysoko wytrzymały cemen- t marki „450”.

## Największy producent sadzy technicznej

W sobotę przekazana została do eksploatacji Wytwórnia Sadz Technicznych w Jaśle. Zakład ten usytuowany na terenie Ja- sieńskiej Rafinerii Nafty będzie w przyszłości największym pro- ducentem sadzy technicznej — ważnego surowca dla przemysłu gumowego, zwłaszcza do pro- dukcji opon. Do końca br. do- starczy on ponad 5 tys. ton te- go surowca.

Wytwórnia w Jaśle jest cał- kowicie polskim dziełem.

## Światowa konferencja związkowa w sprawie Indochin

W sobotę rozpoczęła się w Pałacu Zjazdów w Wersalu światowa konferencja związkow- ców na rzecz solidarności z ma- sami pracującymi i narodami Indochin w walce przeciwko agresji amerykańskiej.

Konferencja wersalska jest największą konferencją związk- ową na rzecz solidarności z walczącymi narodami Indochin od chwili wybuchu wojny wiet- namskiej.

## W ZSRR Skup artykułów rolnych po wyższych cenach

Opublikowana w Moskwie u- chwala KC KPZR i Rady Mi- nistrów ZSRR podaje, że od 1 maja podniesione zostały ce- ny skupu mleka i śmietany średnio o 20 proc. Wprowadzo- no nowe ceny skupu bydła, przy- czym dla gospodarstw sprzedaj- ących młode duże sztuki by- dła o wadze 300—420 kg ustala- sie dodatek w wysokości 35—50 proc.

Dodatek 50-procentowy będzie wypłacany gospodarstwom za- bydło, drób, mleko, wełnę i jaja sprzedawane państwu po- nad plan.

nia (dotychczas osiągnano to u- nas w kraju w 42 miesiącu), bu- dowę cementowni.

„Chelma II”, który w przy- szłości wytwarzać ma 1.200 tys. ton cementu rocznie, a więc 10 proc. jego krajowej pro- dukcji.

Budowa cementowni pochło- nięła 1,6 mld zł. Zmontowano ponad 22 tys. ton maszyn i ur- ządzeń w tym 5 tys. ton spro- wadzonych z zagranicy. Zainsta- lowano także 13 elektrofiltrów i 25 filtrów mechanicznych, któ- re pozwolą zapewnić właściwe odpylenie zakładu. Dla potrzeb pracowników wbudowano 450 nowych mieszkań.

„Chelma II” produkować bę- dzie wysoko wytrzymały cemen- t marki „450”.

Wytwórnia w Jaśle jest cał- kowicie polskim dziełem.

W sobotę rozpoczęła się w Pałacu Zjazdów w Wersalu światowa konferencja związkow- ców na rzecz solidarności z ma- sami pracującymi i narodami Indochin w walce przeciwko agresji amerykańskiej.

Konferencja wersalska jest największą konferencją związk- ową na rzecz solidarności z walczącymi narodami Indochin od chwili wybuchu wojny wiet- namskiej.

Opublikowana w Moskwie u- chwala KC KPZR i Rady Mi- nistrów ZSRR podaje, że od 1 maja podniesione zostały ce- ny skupu mleka i śmietany średnio o 20 proc. Wprowadzo- no nowe ceny skupu bydła, przy- czym dla gospodarstw sprzedaj- ących młode duże sztuki by- dła o wadze 300—420 kg ustala- sie dodatek w wysokości 35—50 proc.

Dodatek 50-procentowy będzie wypłacany gospodarstwom za- bydło, drób, mleko, wełnę i jaja sprzedawane państwu po- nad plan.



# „Krasna Zvezda“ o sytuacji na Bliskim Wschodzie

## Głównym zadaniem okiełznanie agresora

Agresorzy izraelscy ani na jeden dzień nie zaprzestają swych zbrojnych prowokacji przeciwko Zjednoczonej Republice Arabskiej, Syrii, Jordanii, jak również Libanowi — pisze sobotnia „Krasna Zvezda”. Straciwszy resztę rozsądku tel-awiwscy ekstremiści wciąż jeszcze mają nadzieję, że za pomocą presji wojskowej i szantażu zmuszą Arabów do pogodzenia się z aneksją ich terytoriów, okupowanych przez Izrael. Rozruchaleni agresorzy rozmyślają nawet jak widać o „nowym blitzkriegu”.

Dziennik stwierdza, że tej wyjątkowo niebezpiecznej polityce Tel Awiwu towarzyszy hałaś-

liwa kampania propagandowa, mająca na celu wprowadzenie w błąd światowej opinii publicznej. Izraelscy przywódcy krzyczą o rzekomym zagrożeniu istnienia ich kraju, określają słuszną obronę państw arabskich jako „agresję przeciwko Izraelowi”. Hałaśliwi propagandziści Izraela — czytamy w artykule — przyswieca jeszcze jeden cel, a mianowicie odwrócenie uwagi od zwiększającej się ingerencji USA w konflikt bliskowschodni, która przybiera coraz bardziej złowieszczy charakter.

Dziennik wskazuje na rosnącą pomoc USA dla Izraela, wyrażającą się w dostawach broni, udzielaniu kredytów na kontynuowanie wojny, dostarczaniu informacji wywiadowczych o dyslokacji wojsk egipskich.

Upór izraelskich ekstremistów i ich protektorów w realizowaniu tej polityki — stwierdza artykuł — nie przyniesie im sukcesu, nie zmusi do kapitulacji narodów arabskich, których słuszną sprawę popiera Związek Radziecki i inne kraje socjalistyczne, jak też wszystkie siły postępowe na świecie. Ale ten upór może doprowadzić do rozwoju wydarzeń do niebezpiecznego punktu. Obecnie — jak podkreślono na sesji Rady Najwyższej ZSRR — głównym zadaniem jest doprowadzenie do okiełznania agresora, do wykonania rezolucji Rady Bezpieczeństwa i stworzenia warunków do politycznego uregulowania problemu. W przeciwnym wypadku dojdzie do dalszego narastania groźby wojny na Bliskim Wschodzie.

## Rozwody w ZSRR

W 1968 roku zarejestrowano w ZSRR 640.200 rozwodów. Liczba zaś zawartych małżeństw wyniosła 2.120.800. 1/3 liczby rozwodów przypada na małżeństwa po 5-9 latach. Najwięcej rozwodów — 25-34 lat.

Liczba rozwodów w ZSRR wykazuje nadal tendencję do wzrostu. Wskaźnik jest wysoki. Wzrastająca liczba rozwodów niepokoi demografów i socjologów. W rejonach kraju i w środowiskach społecznych, w których jest najwięcej rozwodów, notuje się równoległy spadek liczby dzieci, a tym samym przyrostu naturalnego.

## Boński program „stabilizacji koniunktury“

Około 40 reprezentantów kół przemysłowo-finansowych i związków zawodowych NRF odbyło pod przewodnictwem ministra gospodarki Schillera posiedzenie w celu przedyskutowania „polityki w zakresie cen i płac”.

Spotkanie to, które odbyło się w piątek, związane było z przyjęciem przez Bundestag „programu stabilizacji koniunktury”, który postuluje o dalszym ograniczeniu inflacji.

Te postulaty rządu napotykały silny opór ze strony związków zawodowych. Przewodniczący centrali związków zawodowych — DGB, Vetter, w oświadczeniu telewizyjnym dał do zrozumienia, że w razie zamierzonego zamrożenia płac dojdzie do strajku.

Pośród 26 milionów kilometrów kwadratowych powierzchni Arktyki — ogromnego, pokrytego w dużej części grubym lodem obszaru wokół Bieguna Północnego. Od czasów Greka Pyteasa, który jeszcze kilkadziesiąt lat przed naszą erą podał pierwsze wiadomości o odległej krainie, aż do dziś trwa proces poznawania Arktyki. Na zwiska Barentsa, Beringa, Nansen, Pearego, Amundsen, Nobilego, Nagórskiego, Czkałowa oraz dziesiątków innych podróżników i badaczy wpisane zostały do nie zakończonych jeszcze księgi poznawania krainy wiecznych lodów.

W ostatnim okresie Arktyka stała się celem systematycznych wypraw amerykańskich i radzieckich łodzi o napędzie nuklearnym.

W dniu 21 lipca 1962 r. w „Prawdzie” ukazał się dekret Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, który stwierdzał między innymi:

„Za pomysłowe wypełnienie specjalnego polecenia rządu nadać tytuł Bohatera Związku Radzieckiego z wręczeniem Orderu Lenina i medalu „Złota Gwiazda”... kontradmirałowi Aleksandrowi Pietielinowi, dowódcy atomowej łodzi podwodnej, kapitanowi drugiego stopnia Lwowi Zycowowi, inżynierowi kapitanowi Rurykowi Timofiejewowi...”

Dziś, gdy wyprawa sprężona ośmiu lat przetrzała być sprawą tajemniczą wojskową, można o niej opowiedzieć szczerze i głośno.

Kapitan L. Zycow był dowódcą nuklearnej łodzi podwodnej nr 770. Załoga tej łodzi wyróżniła się podczas wypełniania skomplikowanych zadań ćwiczebnych, w czasie pozorowania podwodnego boju w rejonie Arktyki. Łódź pływała przedtem niejednokrotnie pod obsza-

rami arktycznych lodów, docierała do szerokości geograficznej Ziemi Franciszka — Józefa i dalej w kierunku Bieguna Północnego.

Stawiając przed doświadczoną załogą nuklearnej łodzi podwodnej, przed kontradmirałem A. Pietielinem, kapitanem L. Zycowem, kapitanem inż. R. Timofiejewem, zadanie dotarcia do Bieguna Północnego, rząd

## Radzieckie okręty atomowe pod lodami Arktyki

radziecki brał pod uwagę agresywną strategię Stanów Zjednoczonych. Strategia ta zakładała w wypadku ewentualnego konfliktu między dwoma supermocarstwami — zadawanie z rejonu Arktyki nuklearnych ciosów radzieckim centrum przemysłowo-miastom USA, sądziły, że posiadają przewagę techniczną w dziedzinie nuklearnych łodzi podwodnych zdolnych do penetrowania Oceanu Lodowatego i to pozwoli im opanować dla celów wojskowych Arktykę.

Amerykańska łódź o napędzie nuklearnym „Nautilus” pierwszą otworzyła Amerykanom drogę pod lodami w rejon Bieguna Północnego. „Beagle” Północny — pisała w

# Naftowa walka w Algierii

Prezydent Algierii, H. Bumedien po raz pierwszy w wystąpieniu publicznym zwrócił uwagę, że od pewnego czasu toczy się polemika w sprawie udziału obcych koncernów naftowych w Algierskim Narodowym Towarzystwie Naftowym. Podkreślił on, że pojawiają się trudności wynikające z nieprzejasnionych postaw pewnych towarzyszów zagranicznych.

Adresując słowa do francuskich koncernów naftowych Bumedien ostrzegł, że towarzyszom te muszą zdać sobie sprawę iż działają w kraju wprowadzającym rewolucję typu socjalistycznego. Niektóre przedsiębiorstwa jednakże nie dostrzegają suwerennego charakteru Algierii, uważając się w dalszym ciągu za współgospodarza kraju. A przecież obecna sytuacja różni się całkowicie od stanu, w jakim Algieria znajdowała się w roku odzyskania niepodległości, a także od stanu z roku 1965.

Prezydent Bumedien stwierdził w dalszym ciągu, że nie zachodzi ewentualność całkowitej likwidacji obcych przedsiębiorstw. Jesteśmy realistami — oświadczył prezydent — jednakże dokonamy wśród towarzyszów obcych takiego wyboru, który odpowiadać będzie naszym interesom narodowym. Wybierzemy więc tylko te, których interesy będą zbliżone do fundamentalnych interesów Algierii i jej rewolucji społecznej.

Prezydent Bumedien scharakteryzował następnie główne założenia wobec towarzyszów francuskich. Opierać się one powinny na zasadzie pełnej równości dla dobra narodu algierskiego i narodu francuskiego. Zwrócił uwagę, że istnieje różnica między nadzwanymi interesami obu narodów, a partrykularnymi interesami silnych kolonialnych. Jesteśmy gotowi — dodał prezydent — podpisać nowe umowy, ale wyłącza-

nie w oparciu o zasady suwerenności. Wystąpienie Bumediena było publicznym ustosunkowaniem się do podskórnej, zaciętej walki, jaka toczy się między obcymi towarzyszami naftowymi a Algierią. Algieria domaga się podwyższenia ceny jej ropy do 1 dolara 80 centów za baryłkę, co zwiększyłoby jej udział w dochodach towarzyszów naftowych do 75, a nawet 80 procent. Strona algierska argumentuje swe żądania tym, że koncerny wbrew zobowiązaniom nie inwestują w odpowiedni sposób w złoża naftowe i nie prowadzą, zgodnie z umowami, szkolenia kadr algierskich. Podwyżka cen na ropy miałyby więc skompensować Algierii straty, jakie wynikły z polityki inwestycyjnej obcych koncernów naftowych.

ki, a także Jugosławia, Arabia Saudyjska, Indie i Pakistan. Najnowsze badania naukowe wykazują, że popularny środek chemiczny stosowany przeciwko insektom i szkodnikom roślinnym — DDT jest groźny dla świata zwierzęcego nawet w ilościach ślaskich od uznanych za śmiertelne.

T. JACKOWSKI

## Zewsząd o wszystkim

**W CIĄGU MINIONYCH 25 LAT „Pafawag”, dając teraz jedną trzecią produkcji taboru kolejowego w Polsce — którego roczna globalna produkcja wynosi obecnie ponad 3 mld zł — wykonał dla kraju i na eksport m. in. 765 lokomotyw elektrycznych, 2.747 wagonów pasażerskich i usługowych oraz 139 tys. wagonów towarowych.**

**NA KONCOWYM posiedzeniu plenarnym światowego zgrupowania młodzieży w Nowym Jorku wygłosił przemówienie sekretarz generalny ONZ U Thant.**

**W NOCY Z PIĄTKU NA SOBOTE** czasu warszawskiego odbyło się posiedzenie Rady Bezpieczeństwa poświęcone omówieniu problemu dostaw broni dla rasisowskiego reżimu Republiki Południowej Afryki. Zwolania Rady w trybie pilnym zażądała większość krajów Afry

## Bestialski napad na 90-letnią staruszkę

W nocy z piątku na sobotę, nieznaną sprawcy dokonano w Skłemlewiecach — w centrum miasta — napadu rabunkowego na 90-letnią Aleksandrę W. (zam. Obr. Stalinska 11). Po gotówkę Ratunkowe przewiozło pobito do nieprzytomności ofiarę bestialskiego napadu do szpitala. Lekarze walczą o utrzymanie jej przy życiu. Mielimy nadzieję, że MO odszuka sprawców tego bandyckiego czynu.

## Kronika wypadków

Wczoraj o godz. 10.10 na ul. Rokicińskiej 24, Janina S. (Przełęcz 16) wpadła pod „Warszawę” IT 3702. Wskutek odniesienia obrażeń ciała, przewieziona do Szpitala im. Radzińskiego.

O godz. 9.50 na skrzyżowaniu Wolczanek i Zamenhofa, nie przestrzegając pierwszeństwa przejazdu, kierowca „Syreny” 2676 IB zderzył się z „Starem” FE 5024. Obrażenia ciała doznała — i została przewieziona do Szpitala Pogotowia — pasażerka „Syreny” Wanda M.

O godz. 10.25 na skrzyżowaniu Przybyszewskiego i Przejazdu kierownika cieżarówki IB 2508 Kazimierz S. (Rydul łowice), na skutek nieprzejeżdżania pierwszeństwa przejazdu, spowodował zderzenie z „Wolgą” IR 6605. Ciężkie rany został kierowca samochodu osobowego Piotr K. Straty ok. 60 tys. zł.



Dziś w Łodzi zachmurzenie duże, okresami opady deszczu. Temperatura maksymalna ok. 18 st. Wiatry umiarkowane, północne. Jutro zachmurzenie duże, miejscami opady. Nadal chłodno. Dziś zachód słońca o godz. 19.52, jutro wschód o 5.45. (Dziś imieniny obchodzi Włodzimierz i Wincenty, jutro — Czesław i Hieronim).

★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT

## Spotkamy się 22 lipca nad wodą

Wicherek przepowiada, że od początku przyszłego tygodnia powróci do nas piękna, słoneczna pogoda. Wierzymy w jego przepowiednie i jesteśmy pewni, że 22 lipca — w dniu wolnym od pracy — będziemy mogli dobrze wypocząć w podmiejskich lasach, lub nad brzegami naszych wód.

Impreza organizowana przez: WKZZ, ZŁ ZMS, ZŁ TKKF, LOTIW oraz „Dziennik Łódzki” zapowiada się wspaniale. Program jest urozmaicony i ciekawy. Obok imprez o charakterze sportowym pomyślano również o występach artystycznych i wesołej muzyce.

## Błyskawiczny turniej szachowy

Spółdzielcy Dom Kultury organizuje 20 bm. o godz. 18 w sali przy ul. Piotrkowskiej 243 błyskawiczny turniej szachowy dostępny dla pracowników spółdzielni pracy i ich rodzin. Dla zwycięzców przewidziane są nagrody rzeczowe.

Imprezy te odbędą się w Parku 11 Maja i w Arturówku. Po czątek pierwszej części o godz. 11. Następnie w Parku 11 Maja o godz. 17.30, a w Arturówku o godz. 16.30 będziemy świadkami występów artystycznych.

Dla zwycięzców biorących udział w propagandowych imprezach sportowych organizatorzy przygotowali nagrody rzeczowe.

Przesunięty ze względu na pa dający deszcz z piątku na sobotę czwórmecz kolarski: Włochy — Polska, NRD — CSRS, niestety, nie mógł się odbyć. Tor w Helenowie zalany był wczoraj wodą i nie było mowy o przeprowadzeniu wyścigów. Kierownictwo PZKol. po porozumieniu się z Kaliszem, postanowiło odjechać dwoma autokara-

mi z Łodzi do tego miasta i zorganizować tam czwórmecz, a w niedzielę mecz z kolarzami CSRS. Kolarze Włoch i NRD nie mogli dużej czekać na poprawę warunków atmosferycznych w Polsce, ze względu na to, że ma ją zamówione miejsca w samolotach odlatających w niedzielę do Berlina i Rzymu.

# Wszystko dla młodzieży

Mamy pod dostatkiem młodzieżowych klubów sportowych: SMS, MKS, ognisk TKKF. Mamy sprzęt sportowy i wykwalifikowanych instruktorów i trenerów. Wydawać by się mogło, że nie powinniśmy mieć żadnych obaw co do dalszego rozwoju sportu wycieczkowego w Polsce. A jednak Polski Komitet Olimpijski ma sporo kłopotów z należytym przygotowaniem naszej reprezentacji na zbliżające się igrzyska w Monachium.

Większość zawodników, która w poprzednich olimpiadach zdobywała medale — teraz nie może dorównać kroku młodzieży. Z tym zjawiskiem trzeba się zgodzić — takie jest prawo sportu.

A jaka jest nasza młodzież sportowa? Przede wszystkim najbardziej wymagająca. Piłkarski ustanawiając rekord świata w rzucie dyskiem korzystał ze znacznie gorszych warunków niż dzisiejsi dyskobolę. Nie była usłana różami droga prowadząca do rekordu J. Sildy. Obrzydliwy wkład pracy ma ją na swym koncie wysiłowca w swoim czasie bokserzy jak: Kukier, Pietrzykowski czy Drogosz.

Obecna młodzież nie grzeszy cierpliwością i pracowitością. Oskarżenia te mogą być w każdemu chwili poparte faktami. Moim wimy, że marują o „talenty sportowe” jak np. Gorkiewicz. W przeciwieństwie do Nowickiego. Ten chłopak z Piątku mimo wyjątkowo trudnych warunków życiowych doszedł w szybkim czasie do wspaniałych rezultatów wklądając koszułkę mistrzowską i reprezentanta Polski w trudnej konkurencji jaką jest kolarstwo torowe.

## Sześciu lekkoatletów Łodzi w reprezentacji Polski

Drugą połowę sezonu lekkoatletycznego nasi zawodnicy rozpoczną meczem międzypaństwowym ze Szwecją. Rozegrany on zostanie 25 i 26 bm. w Goeteborgu. PZLA ustalił już skład naszej drużyny. Wszedł do niej aż sześciu reprezentantów Łodzi: Wagner, Waśkiewicz, Rebacz, Garnys, Golebiowski i Stepien. Jak z powyższego wynika, w biegu na 3.000 m z przeskoczeniem zrezygnowano z Marandę. PZLA chce wypróbować na tym dystansie szybszego na ostatniej prostej Rebacza.

Nad zagadnieniami tymi warto zastanowić się... Nigdy nie jest za późno na wprowadzenie zmian, które są już wypróbowane gdzieś indziej i mogą przynieść pozytywne rezultaty.

## Badminton i pokaz mody w Sieradzu

Zakłady Odzieży Sportowej w Łodzi razem z POSTiW w Sieradzu organizują 21 bm. o godzinie 19.30 pokaz mody sportowej i ogólnowojezdki turniej gry w badmintonie. Impreza odbędzie się w Sieradzu na terenie przepięknego ośrodka wodnego.

## W skrócie

W turnieju piłki siatkowej, odbywającym się w Warszawie, pierwsza reprezentacja Polski pokonała Rumunię 3:0, a reprezentacja Polski juniorów przegrała 0:3 z drużyną ZSRR. Tenisieści NRF prowadzą ze Związkiem Radzieckim w pucharze Davisa 2:1. Graze NRF wygrali grę podwójną 5:7, 11:6, 6:2, 7:5, 8:6. Wyścig kolarski o mistrzostwo Polski zakończył się zwycięstwem Hanusika przed Klujem i Lisem. Piłkarze kadry młodzieżowej Polski pokonali Irak 3:0. W tenisowych mistrzostwach Polski T. Nowicki przegrał z Rybarczykiem 1:6, 1:6, 4:6. W grze pojedynczej kobiet zwyciężyła Wiczkorkówna, wygrywając z Królową 2:6, 6:1, 8:6. W meczu piłkarskim Interlo Polonia (Bytom) pokonała 3:2 Rotweiss Essen.

## W. Mickunas (LZS) wygrał w Złoczewie

Wczoraj w Złoczewie w czasie bardzo złych warunków atmosferycznych, przy ustawicznym padającym deszczu i porzywym wietrze rozpoczęły się ogólnopolskie zawody konne. Odbył się tylko jeden konkurs kombinowany przy udziale 15 jeźdźców. Zwyciężył W. Mickunas na Giecu z LZS Racot — Poznań przed W. Dziadyczkiem na Hubercie z LZS Kozienice — Kielce i ten sam jeździec na koniu Brok. Czwarte miejsce zajął Kamurek z LZS Racot, a piąty był reprezentant Łódzkiego Klubu Jeździeckiego — A. Woźniowski. Dziś o godz. 8.30 da się ciągnąć wodów. Zakończenie imprezy o godz. 15.



Lataliśmy nisko, bardzo nisko i bardzo szybko. Mieliliśmy najlepsze wówczas maszyny. Zespół zestrzelił w sumie 26 maszyn hitlerowskich na pewno, 9 prawdopodobnie i 16 uszko-

# CYRK

dził. Pamiętam ich wszystkich — wspaniałych ludzi, świetnych pilotów: Eugeniusz Horbaczewski z polskiego Dywizjonu 303 (zginął potem w dalszych akcjach w Europie), Bogdan Arct (dziś znany pisarz), Karol Pniak, Ludwik Martel, Kazimierz Sporny (zmarł po wojnie), Maciej Drecki (zginął potem), Jan Kowalski, Waclaw Król i podoficerowie: Majchrzyk, Popek (zginął w dalszych walkach), Bronisław Malinowski, Marcin Machowiak (zginął w dalszych walkach), Kazimierz Szramko.

Za kampanię afrykańską Horbaczewski otrzymał DFC — „Distinguished Flying Cross”, podoficer Szramko — DFM „Distinguished Flying Medal” („Krzyże” otrzymywali tylko oficerowie), a ja tzw. II BAR — tzn. trzeci raz DFC. Otrzymałem także polskie odznaczenia bojowe.

Po zakończeniu kampanii afrykańskiej Air Vice Marshall

(włocemarszałek lotnictwa) H. Broadhurst zaprosił mnie jako dowódcę Team'u na uroczysty bankiet. Powiedział wówczas, że rozwiązuje nasz zespół, a jego uczestników chce rozdzielić i obsadzić nimi stanowiska dowódcze w RAF. Podoficerowie w tym celu zostaną awansowani.

Kiedy wróciłem do chłopców z tą wiadomością wszyscy stwierdzili, że „nasza siła w zespole — w pojedynkę, w rozproszeniu po innych jednostkach, Niemcy wystrzelają nas jak kaczki”. Zdecydowaliśmy, że razem wrócimy do Anglii. Ja, Horbaczewski i Drecki otrzymaliśmy po 2 tygodnie urlopu i pozostaliśmy jeszcze jakiś czas w Afryce. Nie udało nam się jednak zachować zespołu.

Po urlopie przerzucono nas na Maltę. Otrzymałem dowódz-

## Skalskiego

two dywizjonu 601 Hrabstwa Londynu. W tym samym dywizjonie pozostali Horbaczewski i Drecki. Potem wyznaczono ich na dowódców eskadr. Drecki zginął już po inwazji na

(Dokończenie na str. 5)

Niedzielnny  
Magazyn  
„Dziennika  
Łódzkiego”

# PANORAMA

Jego obwisała, nalana twarz, wielka głowa nakryta czarnym kapeluszem i pochylona postać w czarnej pelterynie zwracała uwagę wszystkich. To był bowiem Ryszard Fremel. Mieszkał w rogowym

budynku u zbiegu ulic Mikolajewskiej (Kilinskiego) i Dzielnej (Narutowicza), gdzie jego stryj Józef miał mały hotelik i restaurację. Dozorca domu nazywał go pogardliwie „szubienicznikiem”, natomiast oficjalnie nosił tytuł „katar”.

Zanim jednak zaczął zaciągać pelle na rzytach ofiar w więzieniu przy ul. Gdańskiej, Ryszard Fremel wraz ze swoim bratem Augustem pełnili służbę w Komisariacie II Cyркуtu przy ul. Konstantynowskiej 29 (Obr. Stalingradu). Stali na czele najlepszych agentów i szpiegów, uczestnicząc w reżiach i aresztowaniach.

W 1908 r. August został zastrzelony 12 kulami w momencie, gdy wychodził ze sklepu rybnego na rogu ul. Piotrkowskiej i Zawadzkiej (Próchnika). Ten akt zemsty przeraził Ryszarda — schronił się pod opiekę strażników i żandarmów. Na pewien czas usunął się nawet z miasta, wyjechałszy do Rygi, a następnie do Częstochowy. Pisał o tym w liście do swych wladz: „...Ponieważ nie mogli mnie dostać (zamachowcy — orzyp. aut.) zdecydowałem zabić stryja mego, by zmusić mnie do przyjazdu do Łodzi na porzeb. Uprowadzony nie przybyłem...”.

Funkcje łódzkiego katar spełniał Ryszard Fremel do 1909 r. Dlaczego został zwolniony, co przeszkobił, czym się naraził swoim macochaćcom? O tym nie wspomina ani jego bezpośredni szef naczelnik więzienia Modzelewski, ani też naczelnik żandarmerii płk Głobaczew. Wiadomo tylko, że pewnego dnia znikła z „listy płac” nazwisko Fremela oraz pozycja składająca się z odpowiednio przemnożonej kwoty 4 25 rubli od jednego wykonanego wyroku.

„Bezrobotny” Fremel przemierzał nocami po ulicach Łodzi, upatrząc w każdym przechodniu mściciela. O czasach tych pisał w liście: „Mam honor dotrzeć Ekscelencji o mojem po brzeniu. Jakże mnie spotkała po długiej służbie w Łodzi... Za służbę moją pozostałem bez kawałka chleba i bez dachu nad głową. Nie mogę trzymać rodziny. Ludzie mówią: dawniej wieszkał, a teraz przychodzi i prosz. Mam honor najmocniej prosić, by Ekscelencja uwzględniła położenie ginącego człowieka i pomógł. Przesyłam Ekscelencji listę 104 poproszonych przeze mnie w Łodzi w czasie od 28 lutego 1908 r. do 10 marca 1909 roku. Zawsze ostawio do usług bytu agent i kat — Ryszard Fremel”.

Istnieje wersja, że ostatecznie wyjechał do Berlina, gdzie w czasie pijackiej burdy zginął w zaułkach przedmieścia.

Posępna ta historia, to tylko jeden z fragmentów ogólnych dziejów więzienia przy ul. Gdańskiej, które odegrało tak szczególną rolę w historii Łodzi. Przypominamy ją w związku z 65-leciem pamiętnych wydarzeń czerwcowych. Wśród ofiar Fremla znajdował się bowiem przede wszystkim on — najbardziej ofiarny bojownicy c wolności.

Oprac.: MAREK REGEL

(D. C. N.)

## Już 40 lat pływa „Dar Pomorza” pod polską banderą

Odkryto ją przypadkowo. Któregoś wiosennego dnia 1929 roku radca handlowy ambasady polskiej w Paryżu — Węclawicz — wybrał się na weekend do starego portu w Saint Nazaire. I właśnie tam w basenie cementarnym natknął się na fregatę — „Colbert”. Spośród wielu statków przeznaczonych na pocięcie wyróżniała się piękną, wysmukłą sylwetką. A choć była odrapana i miała zniszczone nadbudówki nie wyglądała na staruszkę.

„Miałem wrażenie — będzie wspominał po latach radca — że jest to ptak, którego nagle schwymano i zamknięto w klatce, chociaż jego jedynym żywiołem jest trwanie”.

O swoim odkryciu postanowił on natychmiast powiadomić władze polskiej marynarki handlowej, które pilnie poszukiwały statku szkolnego, gdyż „Lwów” już dogorywał.

Na odpowiedź Węclawicz nie czekał długo. W kilka dni później nadeszła do Paryża depesza zawiadamiająca go, że w drodze do Saint Nazaire jest komander Stanisław Rymaszewicz, inżynier i ekspert od budowy statków.

Dziś trudno jest ustalić czy kmr inż. Rymaszewicz był równie zachwycony fregatą jak Węclawicz. Chyba jednak nie, bo sam mimo dokładnego jej „przebadania” nie chciał wydać ekspertyzy. Przystąpił więc do pomocy komandora Aleksandra Rylkego. Ten ostatni już przedtem zdążył zapoznać się dokładnie z życiorysem statku. Wie na przykład, że na cementarzystku w Saint Nazaire „Colbert” stoi około 15 lat i ma prawdopodobnie przearte burty. W sumie jednak jest to statek wysockiej klasy, gdyż stocznia, która go budowała — „Blohm i Voss” z Hamburga — słynie z solidnej produkcji.

Jeszcze jedna ekspertyza wykazuje, że kmr. Rylke nie mylił się. Stan statku jest w sumie bardzo dobry, co ważniejsze — w przeciwieństwie do „Lwowa”, którego trzeba było przebudować — jest on doskonałe przygotowany do spełniania funkcji statku szkolnego. Dopiero jednak w czterdzieści lat później, kiedy zostanie opublikowane studium Josefa Conrada o optymalnym żaglowcu szkolnym, okaże się, że „Dar Pomorza” — bo taka będzie nośna nazwa fregaty od 1930 roku — odpowiada wszystkim parametrom obliczonym przez słynnego żeglarskiego i pisarza. Żaden inny żaglowiec z pływających do dziś nie jest na tyle zbliżony do wskaźników doskonałych.

Z jednym tylko nasi eksperci się pomyliłi. Otóż ocenili oni wartość „Colberta” na 90 tys.

funtów brytyjskich (100 funtów za tonę wyporności). Tymczasem jego dotychczasowy właściciel — baron francuski Forest — po krótkim targowaniu się opuszcza cenę na... 7 tys. funtów. Kupiliśmy więc wspaniałą fregatę niemal za bezcen. Ale nim to nastąpiło poprzednio nie zostało wielka wżwawa.

W końcu jednak, po dłuższych dyskusjach general brzy Stanisław Pasławski przewodniczący Pomorskiego Komitetu Floty Narodowej w Toruniu, postanowił wysłać do Francji swoich zaufanych ludzi.

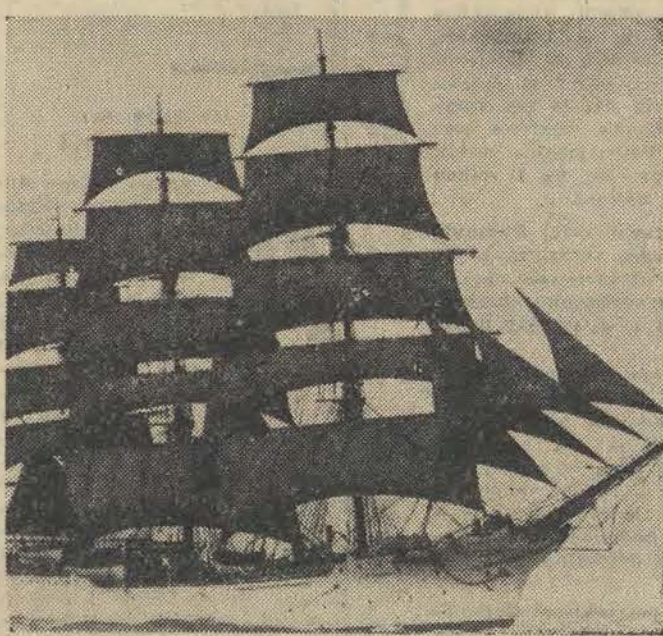
Argumenty jakie im przedstawiłi dwaj komandorzy — eks perci ostatecznie przekazywały szale...  
Taka jest historia zakupienia „Daru Pomorza”.

Pierwszy chętny morski pod polską banderą fregata przeszła na Zatoce Biskajskiej. Płynęła ona z Saint Nazaire do Naskow, gdzie miała być poddana gruntownemu przeglądowi i remontowi.

O tym wydarzeniu opowiada jej pierwszy kapitan Konstanty Maciejewicz w wypowiedzi dla

„Głosu Szczecińskiego”: — „29 września 1929 roku odbyła się uroczystość podniesienia biało-czerwonej bandery na „Pomorzu” — taka nadano wówczas fregacie nazwę. Wypłynął on z portu całkowicie rozbrojony z takielunku, ze zmontowanymi na pokładzie rejami i stengami, bez przyrządów i map, holownik był przez holenderski holownik „Poolze”. Na pokładzie „Pomorza” znajdowało się tylko 6 holenderskich marynarzy, ja i kpt. 2 w Tadeusz Meissner z żoną, bosman oraz sternik. Kiedy na Zatoce Biskajskiej rozszalał się sztorm Holendrzy z holownika, nie podali drugiego holu, lecz haniebnie uciekli. Sytuacja była wręcz tragiczna”. Dowództwo statku — widma przewodził kpt. Konstanty Maciejewicz. „Pomorze” wleżał dryfować w kierunku skał des Etos. Symbol nadziel — kotwice można było rzucić jedynie na płytszych wodach.

Sztormowym wichrem kadłub „Pomorza” był niesiony wprost na skały. Dośłownie w odległości piętnastu metrów od sterzających skał udało się zatrzymać dryfujący kadłub...



3-masztowy  
okręt  
z ozaglowaniem  
rejowym.  
Bardzo popularny  
od XVII do XIX

# FREGATA JAK PTAK

Nieszczęścia unięknęto więc niemal cudem.

W holenderskiej stoczni Naskow statek wyposażono w nowy, 430-konny silnik i wyremontowano. 30 lipca 1930 roku odbył się oficjalna uroczystość podniesienia na nim polskiej bandery, przemianowania nazwy „Pomorze” na „Dar Pomorza” i przekazania go Państwowej Szkole Morskiej.

Od tamtego dnia minęło już 40 lat. W międzyczasie „Dar Pomorza” odbył 36 rejsów i przeplynał 400 tys. mil. Dowodziło nim czterech kapitanów: Konstanty Maciejewicz (1930-37), Konstanty Kowalski (1938-39), Stefan Gorazdowski (1946-52) i Kazimierz Jurkiewicz, który jest „pierwszym po Bogu” do dziś. Przywdział on w 1931 roku granatowy mundur ucznia szkoły morskiej, która ukończył w 1934 r. Po 9-miesięcznym pływaniu na „Piłsudskim” jego losy związane są na stałe z „Darem Pomorza”.

Dwa holowniki uganiały się przy niej jak mrówki, ale wyglądały niczym dwie brudne plamy. Bo fregata była wypucowana na świdrującą oczy biel. Jeszcze rano — na kilka godzin przed wejściem do Gdyni, a po wielodniowym rejsie do Warny i Ystad — załoga odpukała, ostatnią rdzę, wyszorowała pokłady odnowiła nadbudówki. Kiedy więc zbliżała się majestatycznie do kei i rósł w oczach odbijający się czernią od burty napis — „Dar Pomorza” — wszyscy byli pod wrażeniem jej pięknej sylwetki. A tego popołudnia przybył na nabrzeże potężny tłum. Ludzie pozdrawiali stojących na pokładzie w zwartym szyku marynarzy wiankami kwiatów. A kiedy ktoś zaintonował „100 lat” wszystkie gardła natychmiast pieśń to podchwyciły.

Tak witano „Dar Pomorza” w Gdyni 9 lipca br. I tak zakończył się 36 wielki rejs tej fregaty. Na jej pokładzie zdawał swój pierwszy morski egzamin 4 tys. polskich oficerów — marynarzy. Jednym z nich jest Artur Gojny. On to właśnie zaprosił mnie na uroczystość 40-lecia „Daru Pomorza”.

Kiedy fregata wrzeszcze przycumowała, wszedł na jej pokład wśród honorowych gości. W roku 1934/35 przebywał na niej jako uczeń i opłynął nią świat dookoła. A choć w międzyczasie dorobił się kilku wysokich odznaczeń, maleńki znaczek uczestnika tego rejsu wpina w pierwszej kolejności do galowego munduru.

— Bo widziałś — tłumaczył mi — nie ma dobrego wilka morskiego, który by nie przeszedł szkoły pod nazwą „Dar Pomorza”. Za tą nazwą kryje się 308 lin o łącznej długości 30 km, salingi wysokie na 40 metrów i 2 tys. m. kw. żagli, które jeśli złapia wiatr unoszą statek w stronę chmur.

— Ale jest to przede wszystkim współczesna historia handlowej floty polskiej i szkoła charakterów ludzi morza...

LAMANTU WIELU OPORÓW, MÓWIĄCY Z TRUDEM PO HISZPAŃSKU CHŁOPIEC. OPowiedział dziennikarzom o swych wrażeniach z pierwszych kontaktów z ludźmi białymi. Chłopiec słyszał już o nich, ale ich przedtem nigdy nie widział. PRZEDRUKOWUJEMY KILKA FRAGMENTÓW OWYCH WRAŻEŃ UTRWALONYCH NA TAŚMIE MAGNETOFONOWEJ; SA ONE ODPOWIEDZIĄ NA PYTANIE „CO SĄDZA O NAS CI, KTÓRYCH MY, BIALI, ZWYKLIŚMY NAZYWAĆ DZIKUSAMI?”.

B yłem bardzo chory i już bliski śmierci. Ludzie z plemienia Jivaro leżą po śmierci w stronę słońca, przybierając ogromne rozmiary i stają się lekkimi jak chmury. Ale wy nie wierzycie w to wszystko, więc nie ma co z wami o tym rozmawiać... Powtarzam: byłem bliski śmierci, więc moi krewni pozostawili mnie na hamaku nad

brzegiem rzeki, ze stopniami zwróconymi w kierunku wschodzącego słońca. Nadeszła straszna noc. Widziałem dookoła mnie ogień. Wydawało mi się, jak gdyby płonęła cała dżungla. Ale była to tylko choroba, która mnie spalała, że-bym zimny wpadł w ręce śmierci. O świcie usłyszałem w pobliżu jakieś głosy, ktoś mnie dotknął. Byli to biali. Zabrali mnie i ponieśli ze sobą. Miałem zamknięte oczy, nie widziałem ich, ale słyszałem głosy, podobne do skrzeczenia papug. Po-tem zapadłem w głęboki sen.

Obudziłem się w jakimś pokoju; wszystko tam było na białe i na niebiesko. Każdy przedmiot wydawał się świeży i czysty, jak na dnie rzeki. Wydawało mi się, że umierałem i że poruszam się w niebie. Nagle papuzie głosy przeszły mi uszy. Teraz wiem, że były to kobiety — pielęgniarki. W pierwszych dniach nie rozróżniałem głosów męskich od kobiecych, wydawały mi się wszystkie jednakowe. Chodząc, biali powodowali szum podobny do szumu

skrzydeł ibisów, lecących nisko nad powierzchni rzeki. Ich twarze były białe, jak kamienie na brzegu rzeki. Ale te oczy w kamiennych twarzach — przerażały mnie. Nie były takie, jak oczy naszych ludzi; wyglądały, jak gdyby stałe płonęły ogniem. Leżałem spokojnie, przykryty kołdrą, która osłaniała moje nagie ciało. Nie wiedziałem, gdzie jestem i wydawało mi się, że leżę na miękkim piasku; było to łóżko, ale ja nie wiedziałem, nigdy czegoś podobnego nie widziałem na oczy. Ściągnąłem kołdrę, leżałem nagi. Ktoś podbiegł i przykrył mnie. Wszyscy biegali, stale biegali. Wdawało mi się, że byli wystraszeni i podnieceni. My Jivaro poruszamy się w ten sposób przed udaniem się na polowanie lub w czasie kłótni. Za każdym razem, kiedy widziałem dwóch białych, wydawało mi się, że jeden goní drugiego, żeby go zabić.

Co pewien czas ściągałem z siebie kołdrę, gdyż mi było za gorąco. Wówczas

(Dokończenie na str. 6)



WE WSCHODNIM EKWADORZE, W WIOSCE TENA, ŻYJE CHŁOPIEC Z INDIANIECKIEGO PLEMENIA JIVARO — ZNANEGO ZE SZTUKI ZASUSZANIA GŁÓW ZABITYCH WROGÓW. PO PRZE



# Mózg elektronowy

Jedną z dziedzin, która stosunkowo najmniej ucierpiała od powodzi i gdzie natychmiast po przejściu klęski przystąpiono do normalnej pracy jest turystyka. Już 31 maja prezes Rumuńskiego Państwowego Przedsiębiorstwa Turystycznego oświadczył: „...wszystkie nasze ośrodki turystyczne są obecnie przygotowane na przyjęcie turystów. Z zagranicy spodziewamy się w najbliższym czasie 250.000 osób. Mogą one liczyć na jak najlepsze warunki wypoczynku”.

Rumunia dysponuje obecnie 170 tys. miejscami noclegowymi o wysokim standardzie. Do tego w sezonie dochodzi 20 do 25 tys. kwatier prywatnych.

Do końca bieżącego roku przybędzie ponadto ok. 20 tys. miejsc hotelowych, bowiem budownictwo turystyczne w Rumunii rozwija się niezwykle dynamicznie. Za pięć lat np. obecna ilość miejsc hotelowych wzrośnie trzykrotnie.

Na sześćdziesięciokilometrowym rumuńskim wybrzeżu Morza Czarnego można już w tej chwili jednorazowo pomieścić 100.000 osób. Inwestycje są tu największe. Jeszcze w br. zostaną oddane do użytku 24 hotele w Mamai, Mangali, Eforij-Nord, Eforij-Sud i w Agiea. W budowie jest camping w Mangali dla 16 tys. turystów. Przygotowuje się też nowe tereny sportowe oraz porządkuje i unowocześnia plaże. Potencjonalne możliwości rumuńskiego wybrzeża oblicza się na 1 milion osób i plan ten ma być niebawem wykonany.

Poza wybrzeżem, na terenie prawie całej Rumunii, również duże inwestycje się w bazę turystyczną. Do dyspozycji wczasowiczów Rumuni przygotowali obecnie 100 pięknie położonych ośrodków wodolecznicych, oraz ośrodki wypoczynkowe w górach i w słynnej delcie Dunaju.

W bieżącym sezonie letnim przybędzie do Rumunii ok. 1 miliona turystów-automobilistów. W związku z tym rumuński Automobilklub (w porozumieniu z odpowiednimi zagranicznymi Autoklubami) proponuje tzw. „package tour” gwarantujący turystom wzdłuż całej wybranej trasy noclegi, wyżywienie i bezpłatną „premię” w postaci 200 l. benzyny na samochód oraz „package — tour — camping” czyli wykupienie bonów niemiennych na siedem noclegów i 14 posiłków wraz z prezentem w postaci 50 l. benzyny na samochód.

Inną nowością wprowadzoną w tym roku w Rumunii jest rezerwacja miejsc hotelowych na wybrzeżu Morza Czarnego przy pomocy aparatury elektronicznej, której model opracowała grupa specjalistów rumuńskich. Ten mózg elektronowy ma gwarantować szybką i bezbłędną informację i obsługę klienta.

Na koniec jeszcze jedna informacja: w tym roku powołano do życia Biuro Turystyczne „Littoral”, w którego gestii znalazły się wszystkie hotele, restauracje, punkty handlowe i usługowe zlokalizowane na rumuńskim wybrzeżu. Ta „decentralizacja” ma na celu operatywniejszą obsługę turystów, którzy w sezonie letnim głównie odwiedzają miejscowości nadmorskie.

ARYSTYNA WYHOWSKA



Kilkadziesiąt wypełnionych kuponów — to do tychczasowy plan naszego „pelu skierowane go do hobbistów. Gość to nie ma wśród zgłaszających się: zbieracze monet, lalek i fajek, kolekcjonerzy pocztówek owadów i motyli, hodowcy kaktusów i „złoty rybek” — ha nawet zbieracze... nie krolewów. Niekiedy dopiero rękulacy w zbieracze, inni wytrawni, wierni swej namietności od lat.

Luminarzem w dziedzinie kolekcjonerstwa jest niewątpliwie na naszym terenie pan mgr Jerzy Borkowski z Krosno-Ostrowa. Znana to postać. Niedługo filmowany i opisywany przez reporterów, po siada jedną w swym rodzaju kolekcję staroci. Jego miłośkanie to dosłownie muzeum, w którym obok przepięknych zegarów znajdują się cenne obrazy, dawna broń, orderki i

ZACZEŁO SIĘ PRZED OKOŁO 100 LATY, KIEDY PARYSKI NEUROLOG DR JEAN MARTIN CHARCOT ZADEMONSTROWAŁ NA POSIEDZENIU TOWARZYSTWA PSYCHIATRYCZNEGO „CUDOWNE” OZDROWIENIE PACJENTA KL, KTÓRA DOZNAWSZY SZOKU NERWOWEGO STRACIŁA WŁADZĘ W NOGACH I BYŁA OD LAT PRZYKUTA DO ŁOŻKA. WPRAWIONA W SEN HIPNOTYCZNY, CHORA PODNIOŚLA SIĘ „NA ROZKAZ” DR. CHARCOT I ZDUMIEWAJĄC ZGROMADZONYCH LEKARZY, PRZESZŁA O WŁASNYCH SIŁACH KILKANASIE KROKÓW. TEN „PRZEŁOM” BYŁ POCZĄTKIEM JEJ PRZYSZŁEGO LECZENIA.

## POWROT DO NIEMOWLĘTWA

A oto po prawie stu-leciu prof. Heinrich Wallnoefer, kierownik Instytutu Psychicznego w Salzburgu, przedstawił światu nauki wyleczonego przy pomocy hipnozy chorego, który na skutek szoku, spowodowanego wypadkiem samochodowym utracił... zdolność przełykania. Zagadkowe dla leczących go lekarzy zdarzenie sprawiło, że pacjent nie mógł przyjmować żadnych pokarmów i dla wili się dosłownie każdą kroplą wody, jaką usiłowano wprowadzić do jego przełyku. Młody mężczyzna, wzrostu ponad 180 cm, ważył po kilku miesiącach tej przymusowej głodówki 48 kg i był utrzymywany przy życiu wyłącznie przy pomocy zastrzyków i znanej od wieków metody nacierania ciała olejem, co powoduje, że nieznaczna część wciernianych tłuszczów dostaje się do organizmu przez porę skóry. Oczywiście było jednak, że pacjent stoi w o-

# Odmłodzenie

bliczu śmierci na skutek głodowego wyczerpania.

Lekarze próbujący ujawnić przyczynę tego nerwowego „zatrzaśnięcia się” przełyku chorego (który okazał się podatnym medium) poddali go hipnozie, w czasie której „kazano mu” przenosić się w coraz to wcześniejsze okresy jego życia. Kiedy wreszcie pacjent „zawędrował” do czasu swego niemowlęstwa, stwierdzono niespodziewanie, że w tym stanie skurcz przełyku ustępuje, a chory mógł przełknąć kilka tyków wody. Gdy jednak lekarze zaczęli karmić uspięzonego flaszka dla nie mówią, ten ssał kilka minut, a potem nagle odrzucił butelkę z okrzykiem: Pfuj, gorzkie, gorzkie!

Zaintrygowani tym zachowaniem się lekarze ustalili, że kiedy ich obecny pacjent był jeszcze niemowlęciem, z trudem odzwyczajał się od ssania piersi matki. Ta postawa prowadziła do wyczerpania organizmu (wiele kobiet używały kiedyś takiego środka), co wywołało gwałtowny sprze-

dem usług, jakie leczeniu psychiatrycznemu oddaje dokonane w czasie hipnozy „odkrycie w złożeń niepamięci”.

## ANI CUD, ANI SZARLATANERIA

Prowadzone, jak powiedzieliśmy, przez stulecie badania naukowe nad istotą hipnozy odarły ją wprawdzie z wszelkiej „cudowności”, ale równocześnie oczyściły ją z piętna szarlatanerii czy zarzutów mistyfikacji. Hipnoza jest — aby powtórzyć ocenę wspomnianego poprzednio psychiatry, prof. Wallnoefera — procesem przebiegającym zgodnie z prawami biologii. Polega ona na wprowadzeniu hipnotyzowanego przy pomocy ściśle określonych (ale indywidualnie stosowanych) metod w stan, w którym ten poddaje się sugestiom hipnotyzującego i może nawet na jego „rozkaz” całkowicie przenosić się w odległą przeszłość i ujawniać zamierzone fakty, których w normalnym stanie nie mógłby sobie w ogóle przy-

# przez hipnozę

ciw i płacz niemowlęcia. Trudno dziś ustalić, w jaki sposób ten przeżyty wczesnym dzieciństwie uraz odzwierciedlił się po wielu latach na skutek powypadkowego szoku w formie „zamknięcia się” przełyku dorosłego już człowieka. Niemniej jednak ujawnienie tego związku pozwoliło lekarzom (i samemu pacjentowi) przezwyciężyć niezrozumiały poprzednio reakcję przełyku, powodującą jego całkowity skurcz. Równocześnie opisane tu „cudowne” wyleczenie stało się niajako klasycznym przykładem

przeżycia. To przeniesienie się w przeszłość jest tak pełne, że „odmłodzona” w stanie hipnozy i zapytana o nazwisko od lat zamężna kobieta, bez wahania podaje swoje... panieńskie nazwisko. Opisane tu właściwości hipnozy mogą być z pożytkiem wykorzystywane dla leczenia metodami psychoanalizy. A podatnymi na hipnozę, jest, jak stwierdzają lekarze, 20 do 30 proc. ludzi. Hipnozę stosuje się również w leczeniu alkoholizmu i „odwyzdajaniu” od namiętności palenia. Niestety, mimo



niewątpliwych osiągnięć na tym polu, hipnoza nie okazała się, wbrew początkowym nadziejom, cudownym środkiem leczenia odwykowego. Naukowcy badający zjawiska hipnozy tłumaczą to częściowo tylko powodzenie okolicznością, że hipnoza oddziaływała poprzez budzenie zainteresowania, spokoju, odprężenia. Tymczasem zwalczanie namiętności musi z konieczności opierać się na wywołaniu awersji czy nawet strachu przed ich skutkami. Są to odczucia sprzeczne z charakterem doznań, jakim poddawany jest hipnotyzowany.

Ten sam charakter stanu hipnotycznego sprawia, że hipnoza nie jest i nie może być — wbrew rozpowszechnionym dawniej obawom — wykorzystywana do celów sprzecznych z prawem czy moralnością. „Władza” hipnotyzera nad zabipnotyzowanym jest znacznie słabsza, niżby to się mogło wydawać laicko obserwującemu tajemnicze uzdrowienie. Hipnotyzujący może ułatwić zabipnotyzowanemu wykonanie czynności, która ten chce wykonać (rzekomo sparaliżowana chciała wstać, pacjent chciał przelknąć podawany mu napój) wbrew uniemożliwiającym mu działaniom opornym nerwowym. Natomiast „zmuszenie” zabipnotyzowanego do działania sprzecznego z jego wolą jest, w zasadzie i chyba na szczęście, dla hipnotyzującego niemożliwe.

Nauka nie potrafiła jeszcze całkowicie wyjaśnić istoty hipnozy i przebiegu procesu hipnotyzowania. Podobnie zresztą ma się rzecz z o wiele częstszym zjawiskiem o zbliżonym charakterze, jakim jest nasz codzienny sen. Niemniej jednak możemy już dziś nie tylko całkowicie rozwiązać oba wy, jakie kiedyś wiązano z jej „nadprzyrodzonym” charakterem, ale i wprząc hipnozę w służbę lecznictwa niektórych schorzeń o podłożu nerwowym.

A. KONARSKI

## KLUB HOBBIŚCÓW „PANORAMY DL”



LICZY JUŻ KILKUDZIESIĘCIU CZŁONKÓW. CZEKAMY NA LISTY

medale, kryształy i porcelana. W bogatej bibliotece leżą tysiące książek — starych polskich druków, inkunabułów, pierwszych wydań. Są tu rękopisy królów i dowódców, są korespondencje pisarzy i historyków.

Pytaliśmy swego czasu skąd ta namietność zbieracza, kiedy to się zaczęło... — „Nie pamiętam dokładnie — odparł wówczas p. Jerzy Borkowski — ale wydaje mi się, że już w wieku lat 5 za pałaniem wprost fantastyczną miłością do przeszłości. Zaczęłam zbierać monety. Potem zbierałam również i inne przedmioty. Dziadek mój — Stanisław Bacciarrelli był dla mnie skarbnicą wiedzy o przeszłości, babcia zaś moja największą protektorką. Po nich też odziedziczyłem nie tylko kult dla zabytków, ale również moc drobniaków, które stanowiły trzon mojej kolekcji...”

Setki gości przewijają się przez mieszkanie muzeum p. Jerzego Borkowskiego. Pisarzy, artystów, dziennikarzy, naukowców — każdy może bowiem znaleźć tu rzecz interesującą, a zarazem cenna dla swej publicznej pracy. I tak oto prywatna namietność kolekcjonerska stała się w końcu dobrem publicznym.

A propos namietności to jeden z filozofów miał powiedzieć, że „namietności są wprawdzie wrogami spokoju, ale bez nich nie byłoby nauki, postępu, wielkich dzieł i odkryć. Człowiek wolny od namietności, obojętny i zimny nie wielkiego nie dokona.”

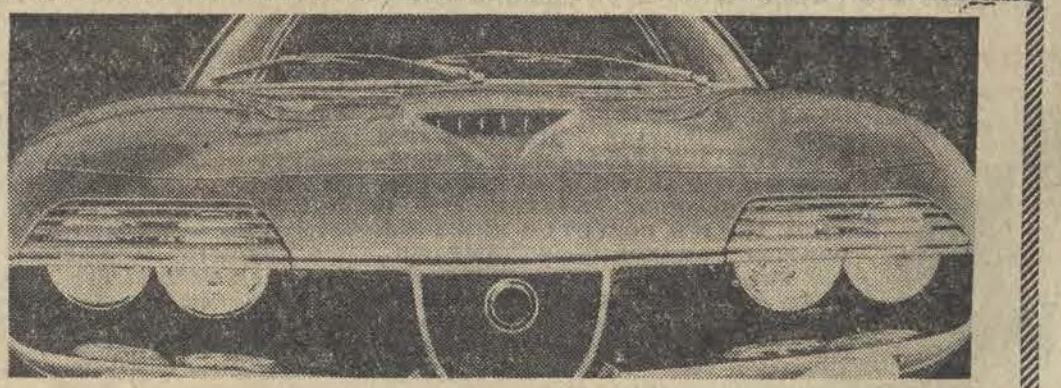
Wydaje się, że to stwierdzenie mogłoby być pięknym motto do programu działalności naszego Klubu Hobbistów.

Produkcja samochodów w ZSRR, przeznaczonych dla prywatnych odbiorców, praktycznie zaczęła się rozwijać dopiero po drugiej wojnie światowej. Jednakże samochód stosunkowo powoli znajdował nabywców. Były liczne przyczyny. Setki miast, tysiące wsi zostały obrócone przez hitlerowców w perzynę. Ludziom potrzebny był przede wszystkim dach nad głową. Potem przysły inne potrzeby i oszczędności swe przeznaczali na radia, telewizory, lodówki.

Dzisiaj jest już inaczej — problem mieszkaniowy w zasadzie został rozwiązany i coraz więcej osób staje się właścicielami samochodów, którymi dojeżdżają do pracy, odbywają wycieczki i podróże. Potencjalnych nabywców prywatnych samochodów jest w tej chwili w ZSRR bardzo dużo. Motoryzacja nabiera rozmachu. Obecna pięcioletnia rozpoczęta w 1986 roku przewiduje czterokrotne zwiększenie produkcji samochodów osobowych. Jeśli więc obecnie udział samochodów osobowych w ogólnej liczbie produkowanych wozów stanowi tylko 26 proc. (70 procent przypada na samochody ciężarowe), to w roku 1990, stosunek ten zmieni się radykalnie. Produkcja samochodów osobowych przekroczy 70 proc. ogólnej liczby pojazdów produkowanych w ZSRR.

Moskiewska fabryka imienia Lenińskiego Komsomolu od grudnia ub. roku zmodyfikowała dwa modele: matolitrażowe Moskiewskie „408” i „412” mają jednakowe karoserie, model „408” wyposażony jest w silnik 50 KM, zaś „412” ma silnik o mocy 75 KM. Samochodem średniej klasy jest nadal „Wolgę”. Z taśm fabryki w Gorkim schodzi obecnie nowy model „Wolga Gaz-24” z silnikiem 98 KM i licznymi udoskonaleniami konstrukcyjnymi. Klasę najmniejszych samochodów reprezentuje „Zaporoziec” z silnikiem o mocy 40 KM.

Radziecki naukowiec Lew Gusk zakończył prace nad bardzo interesującym problemem — postanoił „wyciszyć” silnik z jego natywną wadą — dymieniem. Gusk zmienił konstrukcję komory spalania, wykorzystując przy tym sposób „pochodniowego” spalania. Silniki z głowicą tłoku wyposażoną we wstępną komorę spalania dają oszczędność paliwa dochodzącą do 26 proc., a wydzielanie się tlenu we-



gła przy wydmuchu spalin zmniejszyło się 20-krotnie. Moskiewski naukowiec otrzymał już patenty w USA, Anglii, Francji, NRF i we Włoszech.

Samochodów przybywa coraz więcej i coraz więcej miejsc zajmują one na ulicach. Powstaje nowy problem stworzenia parkingów. Zmusza to urbanistów do prostowania ulic, ich rozszerzania, do nowych rozwiązań skrzyżowań, budowy tuneli dla pieszych pod ulicami itd.

Wraz z rozwojem transportu samochodowego w Związku Radzieckim nabiera ostrości sprawa dróg. Nie mniej ważną jest zagadnienie rozbudowy stacji obsługi technicznej. Specjalistyczna, że w ciągu najbliższych lat liczba stacji obsługi w samej tylko Federacji Rosyjskiej powinna wzrosnąć do 2.800. Rozszerzana jest i bieżąca sieć hoteli, campingów, zwiększona będzie podaż części zamiennych. Można przewidzieć, że będzie realizowane wszystko to, co obejmuje pojęcie „dobry service”.

## Komu samochód?

List z Moskwy

# Niewypały we Francji

Władze francuskie opublikowały ostatnio w związku z pełnią sezonu wakacyjnego oświadczenie, ostrzegające urlopowiczów przed niebezpieczeństwem niewypałów z okresu drugiej wojny światowej a nawet pierwszej.

W roku ubiegłym na terenie Francji zanotowano przeszło czterdzieści wypadków eksplozji niewypałów wojennych. Połączony one za sobą śmierć sześciu osób, w tym pięcioro dzieci, 34 osoby, w tym 25 dzieci, zostało rannych.

W ciągu ostatnich pięciu lat saperzy wydobyli i zniszczyli 5.134 tony materiałów wybuchowych pochodzących z czasów pierwszej i drugiej wojny światowej, w tym 30.750 pocisków.









Zycie jest dla kobiet większą atrakcją niż dla mężczyzn. Mała w nim znacznie więcej rzeczy zakazanych.

OSKAR WILDE  
MIŁOŚĆ PO AMERYKAŃSKU  
Młody Amerykanin do ukochanej

**Cytat tygodnia**

W przyciśniętym towarzystwie nie ma miejsca dla najcięższej prawdy.

MISS  
Intelekt zwierzątka  
Ale z szaru piątka



Bez słów...

**TRZY DO OSMIU**

Tylko trzy do ośmiu procent młodzieży nie myśli o zawarciu małżeństwa — wykazały niedawna ankiety rozłożonej France-Inter. Są to narkomani i niedorozwinięci umysłowo. Reszta młodych marzy o ślubnym kobiercu i wierzy w trwałość małżeństwa. Nie ufajcie przeto tym którzy porużą na inne zasady. To tylko haczyk na opornych partnerów...

— Czy nie byłoby lepiej Pawetku, gdyby tatuś miał parasol?

Znałem kobietę, która postanowiła rozwieść się z mężem, żeby nie być żoną oszukiwanego mężczyzny.

GEORGES COURTELINE

— Kocham cię, najdroższa, czy chcesz być moją żoną?  
— Bardzo tego pragnę, ale muszę ci coś wyznać...  
— Widzisz, mój posag...  
— Co twój posag?  
— Mój posag przepadł. Ojciec zbankrutował. Czy mogę wierzyć w twoją miłość?  
— Oczywiście! Ja cię naprawdę bardzo kochałem.

**TESKNOTA**

Tesknota nie ma swego gniazda. Gnieździ się w czasie, aż odnajdzie różę. Ale płatki róży opadają. I tesknota znów nie ma gniazda.

VLADIMIR KAFKA

**BARAN (21. III. — 18. IV.)** Dość interesujący tydzień. Być może poznasz osobę, która odegra ważną rolę w twoim życiu. Sobotnie popołudnie najlepsze na załatwienie spraw prywatnych.

**BYK (19. IV. — 30. V.)** Będzie miał trochę kłopotów ze sprawą, która ciągnie się już od dłuższego czasu. Dla poprawy samopoczucia nie gardź drobną rozrywką. Trochę więcej rozważ przy wydatkach.

**BLIZNIETA (21. V. — 20. VI.)** Nie zaniedbuj starych przyjaciół. Kilka nowych znajomości. Dość atrakcyjnych! Na wyjazdy najlepsze poniedziałek.

**RAK (21. VI. — 22. VII.)** Nie wdawaj się w żadne spory. Jakis kłopot rodzinny. W pracy bez większych zmian.

**LEW (23. VII. — 22. VIII.)**

Po co tyle flirtujesz? Możesz mieć poważne zmartwienie z tego powodu. Uważaj na pewną pozornie miłą osobkę. Jest ona skłonna do plotek.

**STRZELEC (23. XI. — 21. XII.)** Będzie miał dużo pracy. Nie przejmuj się jednak tym gdyż w niedługim czasie czeka cię wyróżnienie.

**KOZIOROZEC (22. XII. — 20. I.)** Tydzień spokojny. Nie kłóć się z najbliższymi. Ustępstwo doprowadzi cię do pomysłowego zakończenia spraw osobistych.

**WODNIK (21. I. — 18. II.)** Uważaj na drogę, jeżeli jesteś automobilistą. Dużo pracy i biegania.

**RYBY (19. II. — 30. III.)** Tydzień dość nudny i monotony. Staraj się wiele odpooczywać. Nie zapomnij jednak zrealizować pewnej ważnej sprawy.



**PANNA (23. VIII. — 22. IX.)** Kilka udanych spotkań. W pracy więcej koncentracji nie zaszkodzi. Konsekwentnie realizuj uprzednio podjęte postanowienia. Sukces muiowany!

**WAGA (23. IX. — 22. X.)** Tylko spokój i naturalność pozwolą ci wyjść obronna reka z sytuacji, która się wytworzy w najbliższych dniach.

**BIALI**

**W OCZACH**



(Dokończenie ze str. 3)

Jeden z białych uderzył mnie po twarzy. Zauważyłem, że miał na głowie duży drobny, złotawy wezełek jak „chimburo” (roślina o włoskowatych listkach) i że jego ręce nie były owłosione. Jak ręce małp i innych białych. Również i jego głos był odmienny.

Sciągnąłem koldrę z siebie i znów dostałem po twarzy. Zrozumiałem, że ten co mnie bił był kobieta; jej głos podobny był do odgłosów, jakie wydaje papuga pijąca wodę. Nie rozumiałem dlaczego mnie biła, ale nie bolało mnie wcale.

Białem się zawsze, kiedy zbliżał się do mnie biały. Jeden z nich dotykał mnie jakoś mocno, był to — jak później zrozumiałem — lekarz. Gdy tylko zbliżał się do mnie, on czy inny biały, czułem dziwną przykrą woń jego odkrytego ciała. Myślałem, że moi ludzie nie śmierdzieli w ten sposób. Ciała białych podobne były do ciał zmarłych. Biała skóra budziła we mnie wstręt. Była podobna do skóry martwych ryb.

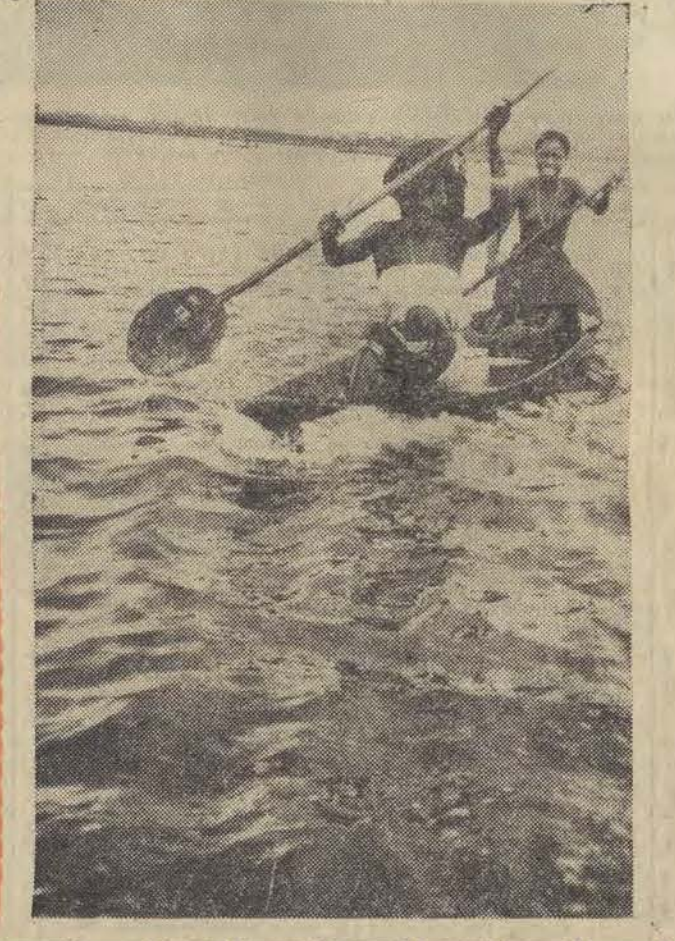
Kiedy mówili, wydawało mi się, że wkładają w to bardzo wiele wysiłku. Otwierali szeroko usta i poruszali językiem, Jivaro mówią lepiej, ale nie poruszają językiem. Ponadto wszyscy biali wydawali mi się tłusci i ociężali, mają przecież na sobie tyle rzeczy.

Kiedy wróciłem do zdrowia, zacząłem

poruszać się po domu i w obrębie misji. Dom miał wiele drzwi. Sprawiało mi przyjemność wchodzenie do wszystkich pokoi i wychodzenie.

Początkowo stawiałem sobie pytanie: dlaczego biali pragną wytepić Jivaro? Pamiętałem, że kiedy jeszcze byłem w dżungli, mówiono u nas: „Biali zabijają nas wszystkich, oni chcą nas wytepić”. Kiedy mnie tutaj przyniesiono, myślałem sobie: dlaczego zwlekają z zabiciem mnie? Wydawało mi się, że przygotowują ze spokojem moją śmierć, ale że przed zabiciem chcą upodobić mnie do siebie. I rzeczywiście, zmuszali mnie do mycia się białym tłuszczem (nie wiedziałem, że to było mydło). Gdy przeglądałem się w lustrze, wydawało mi się, że z dnia na dzień skóra moja stawała się coraz jaśniejsza. Pocierałem sobie mydłem nawet oczy, aby stały się jaśniejsze, jak te u niektórych białych.

Staralem się także uciec. Na rzecze stała zawsze gotowa do jazdy motorówka. Pewnego dnia wskoczyłem do wnętrza łodzi i zacząłem dotykać motoru, wypowiadając wszystkie słowa w języku białych, jakie znałem. Ale motor nie ruszył. Biali wymawiali przed uruchomieniem go jakieś dziwne słowa, ale ja ich — niestety — nie znałem. Zapytałem jednego z białych: „Co należy powiedzieć, aby uruchomić motorówkę?”. On spojrzał na mnie i rozemniął się, jak drapieżny ptak. Zrozumiałem wówczas, że w waszym białym świecie wszystko jest inaczej. I starałem się to wszystko pojąć”.



— Ale ty masz zimne ręce Fredziu!...

**ANNA GERMAN — CZŁOWIEK CIEKAWEGO ŻYCIORYSU**

Jej charakterystyczny, sugestywny głos idealnie pasuje do typu wykonywanych piosenek; pełnych finezji o dużych walorach poetyckich, a jednocześnie prostych i szczerych artystycznie. Ostatni raz — przed ciężkim wypadkiem samochodowym, któremu uległa we Włoszech — śpiewała dla polskiej publiczności wiosną 1967 r. w Filharmonii Narodowej na koncercie zespołu „Con motto ma cantabile”, na którym wykonała arie z „Tetydy” Scarlattiego.

Mało kto wie o tym, że w okresie rekonwalescencji Anna German skomponowała muzykę do dziesięciu piosenek rapodu „Oratorium oświeceniowskie”, który napisała Alina Nowak według raportu byłej więźniarki, położnej z Oświęcimia, St. Leszczyńskiej. Obecnie, kiedy po festiwalu oświęcimskim, jej powrót na estradę stał się faktem, Anna German przystąpiła do nagrania kolejnego, trzeciego, longplaya. Jest to płyta zawierająca wyłącznie piosenki skomponowane przez nią. Annie German towarzyszyć będą orkiestry: S. Rachonia, L. Bogdanowicza, W. Nahornego i „Anawa”.

Zanim ukaże się nowy longplay znakomitej piosenkarki, zachęcam wszystkich do przeczytania książki „Wrót do Sorrento...” (fragmenty druku książki „Panorama DE”), w której Anna German dzieli się z czytelnikami wspomnieniami dotyczącymi głównie dziejów jej kariery.

**Parada Gwiazd**

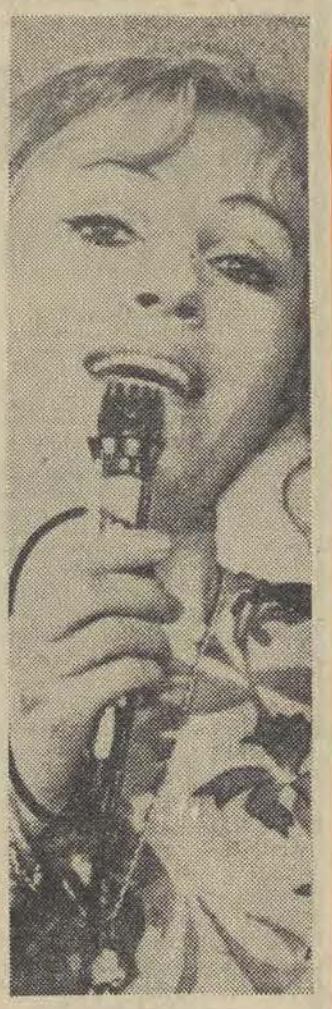
**INSTRUMENT XXI WIEKU?**

Floyd Smith, który w 1938 roku po raz pierwszy zastosował gitarę elektryczną ze wzmacniaczem, nie przypuszczał zapewne, że rozwój współczesnych instrumentów muzycznych pójdzie w kierunku zastosowania wszelkich zdobyczy elektronicznych XX wieku. Kamery dogłosowe, wzmacniacze, potencjometry, filtry dźwięku, to arsenał elektro-skuteczny wszystkich zespołów beatowych. I kiedy wydawało się, że już nic nie można wymyślić, w bośskim urzędzie oświetlowym Robert Moog odtentował w roku ubiegłym skonstruowany przez siebie uniwersalny instrument elektroniczny. Jest to tzw. „Moog Synthesizer”, który posiada fascynujące możliwości dźwiękowe, ma kalkulatora możliwości naśladowania wszystkich instrumentów, przy czym odpowiednio zaprogramowany... komponuje również utwory muzyczne. Moog-Synthesizer posiada 104 klawisze, a dźwięk wytworzony jest przez oscylatory (rodzaj drgań cych generatorów). Jest

dział: w domach uciech Storyville, w prowadzonych przez gangsterów klubach Chicago, przed brytyjską rodziną królewską, w Białym Domu, w Afryce i ZSRR, na wszystkich pięciu kontynentach. Jest jedynym jazzmenem, którego nagrania bardzo często zajmują pierwsze miejsca amerykańskich i brytyjskich list przebojów np. „Hallo, Dolly” (1968 r.), „What a wonderful world” (1969 r.). Krytykowany od pewnego czasu za usterstwa na rzecz złego smaku i łatwiny Louis odpowiada: „Od dawna nie gram dla muzyków i krytyków, gram dla ludzi. Należy do starej szkoły, do facetów, którzy myślałi tylko o zadowoleniu publiczności dlatego może jestem tak popularny jak... Beatlesi”.

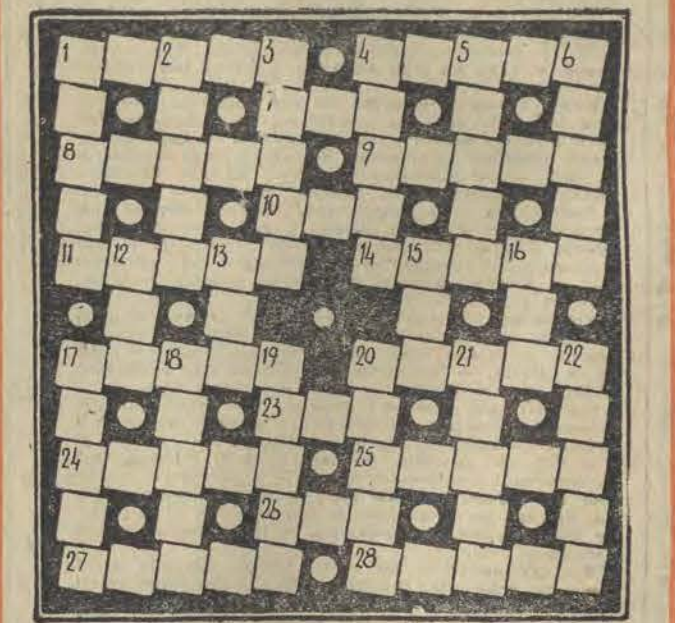
**MAREK GRECHUTA I ANAWA W ŁODZI**

IV widowisko muzyczne pn. „Parada gwiazd” (organizatorzy Łódzki Klub Jazzowy i „Panorama DE”) odbędzie się 3 i 4 sierpnia w sali Teatru Rozmaitości. W „Paradzie” weźmie udział m. in. Marek Grechuta i Anawa. Bilety są już do nabycia w biurze stowarzyszenia, ul. Wólczańska 121/123 oraz w kasie „Orbisu”, ul. Piotrkowska 63.



Anna German

**KRZYŻÓWKA (premiowana książkami)**



**POZIOMO:** 1. Pszczeli pocałunek. 4. Może być jednej noce. 7. Swider. 8. Dawny naucewiel wymowy. 9. Ogłoszenie w prasie. 10. Piłka poza boiskiem. 11. Spis rejestr. 14. Autor powieści „Jubiabo”. 17. „Kakso”. 17. Napisal „Boska komedie”. 20. Na cegle. 23. Włoski pieniążek. 24. Przywede. 25. Parokszmy. 26. Na bieżunie trwa pół roku. 27. Wypsa niemiecka. 28. Nie wszystko co się świeci.

**PIONOWO:** 1. Ptak nad studnią. 2. Namacalne zmysł. 3. Mówił do niego dzia. 4. Nie zdobij okna. 5. Prawosławny obraz. 6. Autor „Jerozolim wyzwołanej”. 12. Imię śpiewającej Peruwianki. 13. Artystyczna nagość. 15. Kłód. 17. Ostrw w szpitalu. 18. Kłopotliwe przyzwyczajenie. 19. Wywarła weine. 20. Utwór Dostojewskiego. 21. Dojrzałe stadium owada. 22. Zawiadomienie o nadejściu przesłanki.

Rozwiązania nadsyłać należy pod adresem „DE” Łódź, ul. Piotrkowska 96 z dopiskiem na kopertach „krzyżówka z dn. 19. VII”. Termin — 7 dni.

CIS



**OGŁOSZENIA DROBNE**

**SPÓLDZIELNIA** Lekarzy Specjalistów „Zdrowie Al. Kościuszki 57 leczy operacje żyłki kończyn dolnych, wykonuje zabiegi ginekologiczne, leczy w zakresie chorób kobiecych i zaburzeń hormonalnych (tarczyca, zaburzenia wzrostu i rozwoju płciowego, otyłość, niepłodność u kobiet i mężczyzn). Przeprowadza badania histopatologiczne cytologiczne. Bliskość Informacje tel. 551-87.

**Dr Jadwiga ANFORO-WICZ,** wenerologiczka, skóra, 18.30-19. Próch. Al. 90453-9

**Dr ZIOMKOWSKI** wenerologiczka, skóra, 16-19. Piotrkowska 59, prócz s. 90181-3

**DZIAŁKA** ziemi 4,200 r. cw. oszrenno-buraczane, ironowanej (światło) sprzedam. Cena 25.000. Kazimierz Trzykowski, Widawa, Stary Rynek 13 now. Łask. 90250-9

**DOM** jednorodzinny, placem niedrogi sprzedam. Łódź, Chałubińskiego 24. 90251-1

**BIURKO** tanio sprzedam. Kilińskiego 92 m. 13.

**MASZYNY** do piania kupię. Telefon grzeszowski 247-78. 90185-2

**SZCZENIĄKI** - owczarki podhalańskie sprzedam. Konstanczów. ul. Katna 3. 90053-2

**SILNIK** do łodzi „Moskwa - M” fabrycznie nowy sprzedam. Tel. 906-97, dzwonić Dn 16

**WYTLACZARKĘ** do maszynowych, asfaltu do podów sprzedam. Tel. 314-97, Moneta 7.

**VELOREX** - 350” w do brzym stanie kupię. Piramowicza 4, Danieleczak.

**ORYGINALNE** części do samochodu „Opel Rekord” - 1700”, pok. prod. 1966 - tanio sprzedam. Tel. 950-87. 90245-9

**KUTER** „Peugeot” sprzedam. Stan idealny. Cena 13.000. Al. Róż 18 (Jużarów). 90186-9

**SYRENE** 104” nowa 102 „S” - stan dobry - sprzedam. Wólczańska 52-4. 90182-2

**„OPEL** - Rekord-1500” najnowszy typ, stan idealny - sprzedam. Tel. 450-87. 90246-9

**„FIATA-600”** sprzedam. Cena 75.000. Łódź, Dębnowska 10 m. 5.

**„WOLGE”** fabrycznie nowa sprzedam. Oferty 90094” Prasa, Piotrkowska 96. 90093-2

**„OSE** - 175” - sprzedam. Henryka 2.

**SAMOCHOŁ** „BMW-340”, Jawo-250” sprzedam. Osiadał w niedzielę. „Mentarna” 3a m 7.

**„WARTBURGA”** - nowy model - sprzedam. Tel. 901-45. Niedziela od godziny 16. 90613-9

**SAMOCHOŁ** „Peugeot 104” - stan idealny - sprzedam. Ogładał: Al. Kościuszki 49, tel. 226-13.

**Handel i gastronomia w Lipcowe Święto**

Jak nas informuje Wydział Handlu Prezydium RN m. Łodzi w nadchodzący poniedziałek sklepy czynne będą jak zwykle w tym dniu tygodnia. Sklepy mięsno-wędliniarskie będą nieczynne. We wtorek handel pracuje jak zwykle, z tym iż zaleca się, by sklepy mięsne, zamykane przed godz. 19 przejdźły prace do tej godziny. 22 lipca handel i gastronomia działać będą jak w każdy normalny dzień. Wydział Handlu zwraca jednak uwagę na konieczność pełnego zaopatrzenia w wyroby cukiernicze, napoje mleczne, chłodzące i lody. Szczególnie podkreśla się, aby w artykuły te zaopatrzone zostały miejsca, w których będą się odbywać imprezy artystyczne i rozrywkowe, a więc parki oraz ośrodki wypoczynkowe. Zalecono także uruchomienie większej ilości niestających punktów sprzedaży, a także sprzedaży obnośnej.

**Odznaczenia dla budowniczych wiaduktu**

W Prez. Miejskiej Rady Narodowej odbyła się uroczystość, na której w imieniu władz miasta przewodniczący RN m. Łodzi E. Kaźmierczak wręczył

budowniczym wiaduktu przy ul. Kopcińskiego odznaczenia państwowe i Odznaki Honorowe m. Łodzi.

Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Feliks Kamiński - główny koordynator budowy z ramienia PKP, Aleksander Pazio - cięśla z Płockiego Przedsiębiorstwa Robót Mostowych, Czesław Zakowski - główny projektant z Biura Projektów Budownictwa Komunalnego w Łodzi, Złote Krzyże Zasługi Witold Chmielnicki - dyr. Zarządu Dróg i Zieleni m. Łodzi, Stawomir Kurant - dyrektor EPRI, Srebrne Krzyże Zasługi Franciszek Jurczyk, Miroslaw Jurek, Stanisław Kitek, Jan Malinowski, Roman Zawada, Bronisław Krzyżek Zasługi, J. Dziadek, Franciszek Grabowski, Witold Jabłoński, Jan Królak, Kazimierz Pietrzycki, Bolesław Starzec, Jan Trupinda.

**Co dzień niesie**

W Lubieniu Kujawskim, w ramach akcji „Lato 1970” odbyła się ZMS-owski zlot młodzieży ze Śródmieścia. W programie przewidziano zawody sportowe (obronne, kajakowe, pływackie, turniej siatkówki i badmintona) oraz „Bal nad jeziorem”.

„Muzyka i moda” - Impreza rozrywkowa na Estradzie Robotniczej (Piotrkowska 262) w niedzielę o godz. 18 z udziałem aktorów scen łódzkich i modelki „Telimery”.

Kolegium Widzowa ukarało Jadwige Pietraszek (Nowa 42/44) grzywna w wysokości 1,5 tys. zł za sprzedanie 0,5 l wódki po zawyżonej cenie.

**Po raz pierwszy w Łodzi**

**Wystawa rzeźb Xawerego Bunikowskiego**

W Łódzkim Muzeum Sztuki czynna jest od wczoraj wystawa rzeźby Xawerego Bunikowskiego. Dzięki uprzejmości muzeum imienia wielkiego artysty w warszawskiej Królikarni, możemy obejrzeć na niej reprezentatywny wybór dzieł pochodzących z różnych okresów twórczości. A więc m. in. jedną z pierwszych prac - głowę dzieła czynu zatytułowaną „Prymula” (1893 r.), rzeźby noszące wyraźne znamie symbolizmu, jak „Technienie” (1903), „Ewa” (1906-1908), monumentalna „Głowa dwuwymiarowa” (1917-20), pierwszy projekt Pomnika Czynu Powstańczego - „Lucznicy” (1946), bardzo ekspresyjna „Głowa Włodzimierza Masłowskiego” (1958) oraz cykl 14 rzeźbiarskich portretów wybitnych Polaków (z lat 1953-1960).

ku będą wystawiane na „Europa 1925” w Strassburgu; w przyszłym roku Muzeum Sztuki w Szwajcarii ekspozycja do Rzymu na wystawie konstrukttywizmu. Dzięki łódzkiemu zbiorom światła lepiej poznaje polską sztukę współczesną. Wiele zagranicznych muzeów zabiega o nasze ekspozycje, oferując m. in. za prace Strzeżmińskiego i Kobro po kilkadziesiąt tysięcy dolarów.

Rzeźby eksponowane są na tle reportażu fotograficznego Zygmunta Szarguta, przedstawiającego artystę w wielu momentach jego życia. Szczególnie interesujące są pełne wyrazu portrety oraz migawki z życia codziennego. To zresztą bardzo interesujący pomysł, wart uwag i uwagi. Skojarzenie wystawy dzieł z wystawą dotyczącą życia twórcy, zbliża sztukę do odbiorcy, stwarza intymniejszy kontakt.

(kat) Jo-La

**NTU 303.04 odpowiada w godz. 10-11 oprócz sobót**

**ZONA STUDENTKA**

J. W.: Jestem studentka i nie pobieram stypendium w żadnej formie. Utrzymuję mnie rodzicacy mąż. Gdy urodziło się nam dziecko, mąż wystąpił o zasiłek na nas oboje. Uzyskał zasiłek na dziecko, a na mnie nie, bo jestem studentką i mieszkam w Łodzi, a on tam, gdzie otrzymał przydział pracy.

REC.: Zony studentki są traktowane tak jak inne żony. I jeśli pozostają na wyłącznym utrzymaniu męża i wychowują dziecko do 8 lat, przysługuje na nie zasiłek, ale gdy małżonkowie mieszkają osobno, ubiegający się o zasiłek maż musi złożyć oświadczenie, że łączy na utrzymanie żony i jednocześnie przedstawić zaświadczenie z uczelni stwierdzające studia żony.

**SKRÓCONY ODPIS**

W. K.: Jakże przepisy regulują kwestie opłat skarbowych za wydawane przez USC skrócone akty małżeństwa dla PZU? Pwtam, bo jedne urzędy wydają je za darmo, a inne pobierają 15 zł.

REC.: Prawidłowo postępują te, które żądają 15-złotowych opłat, bo tak stanowi zarządzenie Rady Ministrów z 23 marca br. zamieszczone w DU nr 7.

**Z TEOFIŁOWA NA DOEY**

A. G.: Dwukrotnie już prasa ogłaszała otwarcie linii autobusowej Teofilów - Doly, ale każda wiadomość podawała inną lokalizację krańcówki na Dolach. Jedną mówiła o ul. Strzeżmińskiego, drugą o parku przy ul. Boya. Ja głosowałabym za tą drugą wersją i myślę, że wie

**Uwaga, PT Klienci!**

**JUZ OD DZIŚ W SKLEPACH ZURIT w ŁODZI i w WOJEWÓDZTWIE** sprzedaje się wszystkie odbiorniki TELEWIZYJNE DOSTOSOWANE DO ODBIORU I i II PROGRAMU TV

Telewizory nabywać można na dogodnych warunkach - za gotówkę i na raty lub dokonać zakupu na próbę. Okres próbny trwa 6 miesięcy. Nabywca korzysta z wybranego przez siebie telewizora i sam (po minionym okresie próbnym lub wcześniej) decyduje o jego kupnie na stałe.

**Adresy sklepów prowadzących sprzedaż na próbę:**

ŁÓDŹ, ul. 1 MAJA 24, LUTOMIERSKA 144, SNYCERSKA 1

**ŻYCZYMY ZADOWOLENIA Z ZAKUPÓW.**



**PRACOWNICY POSZUKIWANI**

**St. ESIEGOWEGO** ze znajomością kosztów własnych, magazyniera części zamiennych brzozy włóknienniczej, zatrudni zaraz Przedsiębiorstwo „Kopolmatex” w Łodzi, ul. Złota 1. Zgłoszenia przyjmują dział kadr Łódź, ul. Złota 1, tel. 311-15 w godz. 7-15, 4505-k

**TOKARZY** frezzerów, ślusarzy i szlifery zatrudni natychmiast Fabryka Części do Maszyn Dzielniczkich „Famad” w Łodzi ul. Armii Ludowej 25. Praca w skardzie, stawki wg Układu Zbiorowego Pracy Pracowników Przemysłu Metalowego. Zgłoszenia przyjmują dział kadr i szkolenia zawodowego w godz. 8-15. 4762-k

**PRACOWNIKA** na stanowisko kierownika działu zatrudnienia i płac, z wyższym wykształceniem ekonomicznym i praktyką, lub dyplomem średnim ekonomicznym i wieloletnią praktyką na danym stanowisku zatrudnić z terenu m. Łodzi Łódzkie Zakłady Przemysłu Państwowego w Łodzi, ul. Kopernika 1/3. Inform. i udziału oraz zgłoszenia przyjmują dział kadr w godz. 8-16, tel. 356-86, 366-88 387-87. 4756-k

**TOKARZY** podługowych i rewolwerowych, blacharzy-spalaczy ślusarzy, monterów i mechaników samochodowych, kierowców z II kat. prawa jazdy murarza hydraulika, zatrudnia zaraz z terenu m. Łodzi Zakłady Motoryzacyjne nr 2 w Łodzi, ul. Składowa 41/43. Zgłoszenia przyjmują i informację udziela dział kadr i szkolenia zawodowego w godz. 8-14. 4777-k

**INSPEKTORA** nadzoru z uprawnieniami budowlanymi z wykształceniem wyższym lub średnim i długoletnią praktyką, USTAWIACZY automatów tokarskich, OPERATORÓW automatów tokarskich, TOKARZY na produkcie, FREZERÓW do narzędziowni, SZLIFIERZY do narzędziowni oraz BRAKARZY do kontroli technicznej przyjmie natychmiast Łódzka Fabryka Zegarów w Łodzi, ul. Wigury 21. Zgłoszenia kierować - dział kadr i szkolenia zawodowego w godz. 7-15. 4693-k

**WARTOWNIKÓW** oraz **SPRAŻAKÓW** o-poz. przyjmą natychmiast państwowe zakłady tel. 453-60 wew. 37. 4916-k

**RZECZOZNAWCÓW** na warunkach prac wieczornych - zakres: obrabiarzki do obróbki skrawaniem (głównie szlifarki) oraz ELEKTRYKÓW w zakresie elektrotechniki obrabiarzki - zatrudni z terenu m. Łodzi lub pobliskiej okolicy BT Polcarga Warszawa, ul. Kościelna 12. Warunki: wykształcenie wyższe techniczne oraz minimum 8 lat praktyki w danej specjalności. Zgłoszenia należy kierować do BT Warszawa, ul. Kościelna 12. Informacje tel. 31-55-34. 5073-k

**INŻYNIERÓW** i techników na stanowiska kierowników budów ciągów ciepłowniczych, MISTRZÓW do wykonawstwa w/w robót, INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW MECHANIKÓW na stanowiska majstra i technologa oraz MONTERÓW w bazie transportowo-sprężarowej, przyjmie z terenu Łodzi, Łódzkie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich. Zgłoszenia przyjmują sekcja kadr Łódź, ul. Sienkiewicza 55-57, VIII piętro, pokój 301. 4899-k

**WYSOKO KWALIFIKOWANYCH** blacharzy-dekarczy, BETONIARZY oraz BORTNIKÓW budowlanych zatrudni Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego „Przembud” działające z ramienia Łódzkiego Zjednoczenia Budownictwa. Wynagrodzenie w stawek skordowych obowiązujących w budownictwie. Po niessanym wypracowaniu roku - możliwość uzyskania wkładu do spółdzielni mieszkaniowej. Dla zamieszających zapewnione kwatery w hotelu robotniczym. Zgłoszenia przyjmują dział zatrudnienia, Łódź, ul. Sienkiewicza 85-87, pok. 101, X piętro, tel. 624-46 w godz. 7.15-15.15.

**Uwaga, odbiorcy wody!**

**PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI OKRĘGU ŁÓDZKIEGO W ŁODZI** zawiadamia wszystkich odbiorców wody jednostek nie uspołeczniionych, iż dla ich wygody otworzyło rachunek bankowy w PKO I O/M w Łodzi z następującym nr konta: **7-6-136**

Wszystkie wpłaty za pobór wody i korzystanie ze świadczonych usług prosimy wpłacać na konto: **PKO I O/M Łódź 7-6-136** NBP III O/M Łódź 950-6-3197 lub w kasie przedsiębiorstwa w Łodzi przy ul. WIERZBOWEJ nr 52 w godz. 9-14, a w soboty w godz. 9-12. Celem uniknięcia pomyłek w ewidencji wpłat, prosimy o wpisywanie na dowodach wloty daty wystawienia r-ku i jego numeru. Jednocześnie informujemy, że z dniem 1 lipca br. nie przyjmujemy należności za wodę i świadczony usługi za pośrednictwem Inkasenta przedsiębiorstwa.

Dnia 17 lipca 1970 r. zmarła przeżywszy lat 82

**MARIA JASTALSKA**

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 lipca o godz. 18 z kaplicy cmentarza na Dotach, o czym powiadamiają pograżone w głębokim żalu

**DZIECI I RODZINA**

Ordynatorowi Oddziału Torakochirurgicznego Wojewódzkiego Szpitala Przewidzkiego przy ul. Lokatorskiej 9 dr med. MIROSLAWOWI KASPRZAKOWI serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

**OJCA**

składają

**PRACOWNICY ODDZIAŁU**

**PODZIĘKOWANIE**

ZBOWID Łódź - Widzew, Kolegom z Ukraiński nr 2 oraz Wsiołpracownikom z ZPB im. Obr. Pokoju, Kolu Wędkarskiemu nr 52 PZW, Zarządowi i Pracownikom GS Kozuski, Przyjaciołom, Sasładom, Znajomym za okazane pamięć, współczucie oraz udział w uroczystościach potrzebnych

**JÓZEFA GRZESIKA**

składają podziękowanie

**RODZINA**

Dnia 17 lipca 1970 r. po ciężkiej chorobie zmarła nasza najukochańsza Żona, Matka, Babcia i Siostra

**HELENA STACHURSKA**

Wyprowadzenie drogich nam swiok nastąpi dnia 19 lipca 1970 r. o godz. 14 z domu żałoby, przy ul. Lokatorskiej 9 do kościoła Przemienienia Pańskiego. Po nabożeństwie żałobnym swioki zostaną przeżwione na cmentarz św. Franciszka przy ul. Rzgowskiej, o czym zawiadamia pograżona w smutku

**RODZINA**

**LADNY** pokój, przedpokój, kuchnia, wygody wysoki parter, śródmieście, zamienie na 2-3 pokoje, wygody, ehetnie blok. Oferty „90205” Prasa Piotrkowska 96

**STUDENTKA** poszukuje pokoju. Oferty „90204” Prasa Piotrkowska 96

**WYNAJME** mieszkanie na rok lub odkupie własnościowe. Oferty „90174” Prasa Piotrkowska 96

**DWA** pokoje do wynajęcia studiującym lub pracującym. Brzeska 1-10. 90292-2

**DWA** oddzielne mieszkanie 18 m kw. i 27 m kw., zamienie na mieszkanie dwupokojowe lub jednopokojowe. Oferty „90091” Prasa, Piotrkowska 96

**MATEMATYKA**, 257-57 m. Białkowski

**POMOC** domowa dochodząca do rodziny lekarz skieł potrzebna. Referencje konieczne. Narutowicza 115b. 90182-2

**PIES** wyżeł szorstkowłosey zagnal na Julianowie Odprowadzić za wwna sprzedaniem Jana 11.

**WSPOLNIKA** z gotówką 150.000 do produkcji chodliwych artykułów - drszukuje. Zbyt zapewniwo ni Oferty „90155” Prasa Piotrkowska 96.

**W SZKOLACH**

**JESZCZE WAKACJE...**

...ale w SKLEPACH MHD ART. ODZIEŻOWYMI

**sezon szkolny w pełni!**

★ FARTUSZKI, ★ UBRANIA SZKOLNE, ★ SPÓDNICE ★ BLUZKI

— są już do nabycia w sklepach MHD przy ul. PIOTRKOWSKIEJ 15, pl. REYMONTA 5/6 i na pl. WOLNOŚCI (tylko ubrania i fartuszki).

Natomiast DODATKI GALANTERYJNE kupujemy przy ul. PIOTRKOWSKIEJ nr nr 6, 103, 133, 153, a PONCZOCHY, SKARPETY itp. artykuły w sklepach przy ul. PIOTRKOWSKIEJ 53 i 228 oraz A. STRUGA 3.

Pełne zaopatrzenie zapewniają Wojew. Przeds. Handlu Odzież i Wojew. Hurtownia Tekstylna.



# CO? GDZIE? KIEDY?

# RADIO i TV

### WAZNE TELEFONY

Informacja telefoniczna 03  
Straż Pożarna 08, 666-41, 595-55  
499-00, 257-77  
Pogotowie Ratunkowe 09  
Pogotowie MO 07, 400-00, 500-00

### TEATR

**NOWY** — nieczynny  
20. bm. — godz. 19.15 „Janosik” (przedstawienie zamknięte).  
**OPERETKA** — godz. 19 „Miłość szejków”  
20. bm. nieczynny

### Muzea

**HISTORIA WLOKIENICTWA** (Piotrkowska 282) godz. 11-16  
**SZUKI** (Wędeckiego 36) — godz. 10-16.  
**ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE** (Pl. Wolności 14) godz. 11-18  
**HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO** — godz. 10-16.  
**KATEDRA EWOLUCJONIZMU UL** (Park Sienkiewicza) godz. 10-14.  
20. bm. muzea nieczynne.

### LÓDZKIE ZOO

czynne od godziny 9 do 20 (kasa czynna do 19).

### KINA

**BAITYK** — „Angelika i sutan” od lat 16 (fr.) godz. 10, 12, 13, 15, 17, 30, 20.  
20. bm. jak wyżej.  
**LUTNIA** — „Ruchomy cel” od lat 16 (USA) godz. 13.30, 17.45, 20.  
20. bm. jak wyżej (g. 20 seans zamknięty).  
**POLONIA** — „Piękny listopad” od lat 18 (wł.) godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30.  
20. bm. — „Zabójcy” od lat 18 (USA) godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30.  
**WISLA** — „Most” od lat 14 (jug.) godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30.  
20. bm. jak wyżej.  
**WOLNOŚĆ** — „Angelika i sutan” od lat 16 (fr.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20.  
20. bm. jak wyżej.  
**ZACHĘTA** — „Poedynek w słońcu” od lat 16 (USA) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20.  
20. bm. jak wyżej.  
**TATRY-LETNIE** — „Wielka miłość” (franc.) godz. 20.15  
20. bm. jak wyżej.  
**STYLOWY-LETNIE** — „Zabójcy (USA) godz. 20.30  
20. bm. — „Dziwczyną z pistoletem” (wł.) godz. 20.30  
**STYLOWY** — „Przygody małej wizer” od lat 7 (USA) godz. 15, 17, „Rudobrody” od lat 15 (jap.) godz. 19.  
20. bm. jak wyżej.  
**STUDIO** — „Zabawa w masakra” od lat 16 (fr.) godz. 17.15, 19.30  
20. bm. — „Siedmiu w blasku ziała” od lat 16 (wł.-fr.) godz. 17.15, 19.30.  
**ADRIA** — Pożegnanie z tytułem „Szatan” od lat 16 (wł.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20.  
20. bm. jak wyżej.  
**TATRY** — „Bunt na Bounty” od lat 14 (USA) godz. 10, 13.30, 17  
Kino filmów polskich: „Jak rozpętałem II wojnę światową” cz. II i III „Za bronią”, „Wśród swoich” od lat 14 godz. 18.  
20. bm. — „Topkapi” od lat 16 (USA) godz. 10, 12.15, 14.30  
Bajki „Zia królowa” godz. 17.  
Kino filmów polskich — „Zna ki na drodze” od lat 14 godz. 18, 20.15.  
**DKM** — „Lowcy skalpowi” od lat 16 (USA) godz. 17, 19.  
20. bm. nieczynny  
**ENERGETYK** — „Old Surehand” od lat 11 (jug.-NRF) godz. 17, „Sekrety wargen zon” (wł.) od lat 18, g. 19.  
20. bm. nieczynny  
**LDK** — „Dziura w ziemi” (pol.) od lat 14, godz. 15.15, 17.30, 19.45  
20. bm. — „Władca much” (ang.) od lat 16, godz. 15, 17.30, 19.45.  
**GDYNIA** — „Zawodowcy” od lat 14 (USA) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20.  
20. bm. jak wyżej  
**HALKA** — „Zaczarowana studentka” godz. 14, „Rzeczpospolita babska” od lat 14 (pol.) godz. 15, 17.30, 20.  
20. bm. — „Rzeczpospolita babska” godz. 15, 17.30, 20  
**1 MAJA** — „Orzechowa różdżka” godz. 15, „Album polski” od lat 14 (pol.) godz. 16, 19.  
20. bm. — „Album polski” g. 16, 19.  
**MŁODA GWARDIA** — „Zwariował toni” od lat 14 (czech.) godz. 10, 12.15, 14.30 „Szczęśliwy Aleksander” od lat 14 (fr.) godz. 17, 19.30  
20. bm. jak wyżej  
**MUZA** — „Winnetou wśród seppów” od lat 11 (jug.-NRF) g. 15.30, 17.45, „Stworzenia” od lat 16 (fr.-szw.) godz. 20.  
20. bm. jak wyżej  
**OKA** — Film dla żołnierzy służby zasadniczej godz. 10, „Kobieta wąż” (ang.) od lat 18, 20  
20. bm. jak wyżej (oprócz godziny 20)

### DIZYURY SZPITALI

**Szpital im. H. Wolf** — Dzielnica Bałuty oraz z dzielnicy Śródmieście rejonowe poradzanie „K”. Piotrkowska 107 i 269.  
**I Klinika Pol.-Gin. AM.** — Dzielnica Górna oraz z dzielnicy Polesie rejonowe poradzanie „K” ul. Fornalskiej 25 i Gdańska 29.  
**II Klinika Pol.-Gin.** — Dzielnica Śródmieście, poradnie „K” Nowotki 60 i Kopcińskiego 32 oraz z dzielnicy Polesie, poradnie „K” Kasprzaka 27 i Srebrzyska 75.  
**Szpital im. Jordana** — Dzielnica Widzew oraz z dzielnicy Polesie poradnia „K”, I Maja 32.  
**Chirurgia południe** — Szpital im. Piłgowa (Wólczńska 195)  
**Chirurgia północ** — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)  
**Chirurgia urazowa** — Centr. Szpital Kliniczny WAM (Zeromskiego 113)  
**Laryngologia** — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22).  
**Okulistyka** — Szpital im. Jonschera (Milonowa 14)  
**Chirurgia i laryngologia dziecięca** — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)  
**Chirurgia szczękowo-twarzowa** — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)  
**Toksykologia** — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)  
20. bm.  
**Chirurgia południe** — Szpital im. Brudzińskiego (Kosynierów Gdychińskiego 61)  
**Chirurgia północ** — Szpital im. Brudzińskiego (Kosynierów Gdychińskiego 61)  
**Chirurgia urazowa** — Szpital im. Brudzińskiego (Kosynierów Gdychińskiego 61)  
**Laryngologia** — Szpital im. Piłgowa (Wólczńska 195)  
**Okulistyka** — Szpital im. Jonschera (Milonowa 14)  
**Chirurgia i laryngologia dziecięca** — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)  
**Chirurgia szczękowo-twarzowa** — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)  
**Toksykologia** — Centr. Szpital Klin. WAM (Zeromskiego 113)  
**Świąteczna pomoc lekarska** dzielnic Śródmieście — Piotrkowska 102, tel. 271-80, Bałuty — Z. Pacanowskiej 3, tel. 541-96, Górna — Lecznicza 2/4, tel. 440-62, Polesie — Al. I Maja 42, tel. 305-83, Widzew — Szpitalna 6, tel. 271-32. Zgłoszenia na wizyty w domu w godzinach 10-16, ambulatoria czynne do godz. 17. Zabiegów pielęgniarstwa wykonuje się w tych punktach w godz. 8-18. Zgłoszenia na zabieg w domu w godz. 5-18.

### DIZYURY APTEK

Przybyszewskiego 41, Sporna 83, Nowotki 12, Gdańska 90, Narutowicza 6, Dąbrowskiego 89, Włokopolska 53a.  
20. bm.  
Piotrkowska 193, Nowotki 12, Rzgowska 51, R. Luksemburg 3, Niciarniana 15, Gdańska 21, Łanowna 129-131.

### DIZYURY APTEK

Przybyszewskiego 41, Sporna 83, Nowotki 12, Gdańska 90, Narutowicza 6, Dąbrowskiego 89, Włokopolska 53a.  
20. bm.  
Piotrkowska 193, Nowotki 12, Rzgowska 51, R. Luksemburg 3, Niciarniana 15, Gdańska 21, Łanowna 129-131.

### DIZYURY APTEK

Przybyszewskiego 41, Sporna 83, Nowotki 12, Gdańska 90, Narutowicza 6, Dąbrowskiego 89, Włokopolska 53a.  
20. bm.  
Piotrkowska 193, Nowotki 12, Rzgowska 51, R. Luksemburg 3, Niciarniana 15, Gdańska 21, Łanowna 129-131.

### DIZYURY APTEK

Przybyszewskiego 41, Sporna 83, Nowotki 12, Gdańska 90, Narutowicza 6, Dąbrowskiego 89, Włokopolska 53a.  
20. bm.  
Piotrkowska 193, Nowotki 12, Rzgowska 51, R. Luksemburg 3, Niciarniana 15, Gdańska 21, Łanowna 129-131.

### DIZYURY APTEK

Przybyszewskiego 41, Sporna 83, Nowotki 12, Gdańska 90, Narutowicza 6, Dąbrowskiego 89, Włokopolska 53a.  
20. bm.  
Piotrkowska 193, Nowotki 12, Rzgowska 51, R. Luksemburg 3, Niciarniana 15, Gdańska 21, Łanowna 129-131.

### DIZYURY APTEK

Przybyszewskiego 41, Sporna 83, Nowotki 12, Gdańska 90, Narutowicza 6, Dąbrowskiego 89, Włokopolska 53a.  
20. bm.  
Piotrkowska 193, Nowotki 12, Rzgowska 51, R. Luksemburg 3, Niciarniana 15, Gdańska 21, Łanowna 129-131.

### DIZYURY APTEK

Przybyszewskiego 41, Sporna 83, Nowotki 12, Gdańska 90, Narutowicza 6, Dąbrowskiego 89, Włokopolska 53a.  
20. bm.  
Piotrkowska 193, Nowotki 12, Rzgowska 51, R. Luksemburg 3, Niciarniana 15, Gdańska 21, Łanowna 129-131.

### DIZYURY APTEK

Przybyszewskiego 41, Sporna 83, Nowotki 12, Gdańska 90, Narutowicza 6, Dąbrowskiego 89, Włokopolska 53a.  
20. bm.  
Piotrkowska 193, Nowotki 12, Rzgowska 51, R. Luksemburg 3, Niciarniana 15, Gdańska 21, Łanowna 129-131.

### DIZYURY APTEK

Przybyszewskiego 41, Sporna 83, Nowotki 12, Gdańska 90, Narutowicza 6, Dąbrowskiego 89, Włokopolska 53a.  
20. bm.  
Piotrkowska 193, Nowotki 12, Rzgowska 51, R. Luksemburg 3, Niciarniana 15, Gdańska 21, Łanowna 129-131.

### DIZYURY APTEK

Przybyszewskiego 41, Sporna 83, Nowotki 12, Gdańska 90, Narutowicza 6, Dąbrowskiego 89, Włokopolska 53a.  
20. bm.  
Piotrkowska 193, Nowotki 12, Rzgowska 51, R. Luksemburg 3, Niciarniana 15, Gdańska 21, Łanowna 129-131.

### DIZYURY APTEK

Przybyszewskiego 41, Sporna 83, Nowotki 12, Gdańska 90, Narutowicza 6, Dąbrowskiego 89, Włokopolska 53a.  
20. bm.  
Piotrkowska 193, Nowotki 12, Rzgowska 51, R. Luksemburg 3, Niciarniana 15, Gdańska 21, Łanowna 129-131.

### DIZYURY APTEK

Przybyszewskiego 41, Sporna 83, Nowotki 12, Gdańska 90, Narutowicza 6, Dąbrowskiego 89, Włokopolska 53a.  
20. bm.  
Piotrkowska 193, Nowotki 12, Rzgowska 51, R. Luksemburg 3, Niciarniana 15, Gdańska 21, Łanowna 129-131.

### DIZYURY APTEK

Przybyszewskiego 41, Sporna 83, Nowotki 12, Gdańska 90, Narutowicza 6, Dąbrowskiego 89, Włokopolska 53a.  
20. bm.  
Piotrkowska 193, Nowotki 12, Rzgowska 51, R. Luksemburg 3, Niciarniana 15, Gdańska 21, Łanowna 129-131.

### DIZYURY APTEK

Przybyszewskiego 41, Sporna 83, Nowotki 12, Gdańska 90, Narutowicza 6, Dąbrowskiego 89, Włokopolska 53a.  
20. bm.  
Piotrkowska 193, Nowotki 12, Rzgowska 51, R. Luksemburg 3, Niciarniana 15, Gdańska 21, Łanowna 129-131.

### DIZYURY APTEK

Przybyszewskiego 41, Sporna 83, Nowotki 12, Gdańska 90, Narutowicza 6, Dąbrowskiego 89, Włokopolska 53a.  
20. bm.  
Piotrkowska 193, Nowotki 12, Rzgowska 51, R. Luksemburg 3, Niciarniana 15, Gdańska 21, Łanowna 129-131.

### DIZYURY SZPITALI

**Szpital im. H. Wolf** — Dzielnica Bałuty oraz z dzielnicy Śródmieście rejonowe poradzanie „K”. Piotrkowska 107 i 269.  
**I Klinika Pol.-Gin. AM.** — Dzielnica Górna oraz z dzielnicy Polesie rejonowe poradzanie „K” ul. Fornalskiej 25 i Gdańska 29.  
**II Klinika Pol.-Gin.** — Dzielnica Śródmieście, poradnie „K” Nowotki 60 i Kopcińskiego 32 oraz z dzielnicy Polesie, poradnie „K” Kasprzaka 27 i Srebrzyska 75.  
**Szpital im. Jordana** — Dzielnica Widzew oraz z dzielnicy Polesie poradnia „K”, I Maja 32.  
**Chirurgia południe** — Szpital im. Piłgowa (Wólczńska 195)  
**Chirurgia północ** — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)  
**Chirurgia urazowa** — Centr. Szpital Kliniczny WAM (Zeromskiego 113)  
**Laryngologia** — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22).  
**Okulistyka** — Szpital im. Jonschera (Milonowa 14)  
**Chirurgia i laryngologia dziecięca** — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)  
**Chirurgia szczękowo-twarzowa** — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)  
**Toksykologia** — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)  
20. bm.  
**Chirurgia południe** — Szpital im. Brudzińskiego (Kosynierów Gdychińskiego 61)  
**Chirurgia północ** — Szpital im. Brudzińskiego (Kosynierów Gdychińskiego 61)  
**Chirurgia urazowa** — Szpital im. Brudzińskiego (Kosynierów Gdychińskiego 61)  
**Laryngologia** — Szpital im. Piłgowa (Wólczńska 195)  
**Okulistyka** — Szpital im. Jonschera (Milonowa 14)  
**Chirurgia i laryngologia dziecięca** — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)  
**Chirurgia szczękowo-twarzowa** — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)  
**Toksykologia** — Centr. Szpital Klin. WAM (Zeromskiego 113)  
**Świąteczna pomoc lekarska** dzielnic Śródmieście — Piotrkowska 102, tel. 271-80, Bałuty — Z. Pacanowskiej 3, tel. 541-96, Górna — Lecznicza 2/4, tel. 440-62, Polesie — Al. I Maja 42, tel. 305-83, Widzew — Szpitalna 6, tel. 271-32. Zgłoszenia na wizyty w domu w godzinach 10-16, ambulatoria czynne do godz. 17. Zabiegów pielęgniarstwa wykonuje się w tych punktach w godz. 8-18. Zgłoszenia na zabieg w domu w godz. 5-18.

### DIZYURY SZPITALI

Przybyszewskiego 41, Sporna 83, Nowotki 12, Gdańska 90, Narutowicza 6, Dąbrowskiego 89, Włokopolska 53a.  
20. bm.  
Piotrkowska 193, Nowotki 12, Rzgowska 51, R. Luksemburg 3, Niciarniana 15, Gdańska 21, Łanowna 129-131.

### DIZYURY SZPITALI

Przybyszewskiego 41, Sporna 83, Nowotki 12, Gdańska 90, Narutowicza 6, Dąbrowskiego 89, Włokopolska 53a.  
20. bm.  
Piotrkowska 193, Nowotki 12, Rzgowska 51, R. Luksemburg 3, Niciarniana 15, Gdańska 21, Łanowna 129-131.

### DIZYURY SZPITALI

Przybyszewskiego 41, Sporna 83, Nowotki 12, Gdańska 90, Narutowicza 6, Dąbrowskiego 89, Włokopolska 53a.  
20. bm.  
Piotrkowska 193, Nowotki 12, Rzgowska 51, R. Luksemburg 3, Niciarniana 15, Gdańska 21, Łanowna 129-131.

### DIZYURY SZPITALI

Przybyszewskiego 41, Sporna 83, Nowotki 12, Gdańska 90, Narutowicza 6, Dąbrowskiego 89, Włokopolska 53a.  
20. bm.  
Piotrkowska 193, Nowotki 12, Rzgowska 51, R. Luksemburg 3, Niciarniana 15, Gdańska 21, Łanowna 129-131.

### DIZYURY SZPITALI

Przybyszewskiego 41, Sporna 83, Nowotki 12, Gdańska 90, Narutowicza 6, Dąbrowskiego 89, Włokopolska 53a.  
20. bm.  
Piotrkowska 193, Nowotki 12, Rzgowska 51, R. Luksemburg 3, Niciarniana 15, Gdańska 21, Łanowna 129-131.

### DIZYURY SZPITALI

Przybyszewskiego 41, Sporna 83, Nowotki 12, Gdańska 90, Narutowicza 6, Dąbrowskiego 89, Włokopolska 53a.  
20. bm.  
Piotrkowska 193, Nowotki 12, Rzgowska 51, R. Luksemburg 3, Niciarniana 15, Gdańska 21, Łanowna 129-131.

### DIZYURY SZPITALI

Przybyszewskiego 41, Sporna 83, Nowotki 12, Gdańska 90, Narutowicza 6, Dąbrowskiego 89, Włokopolska 53a.  
20. bm.  
Piotrkowska 193, Nowotki 12, Rzgowska 51, R. Luksemburg 3, Niciarniana 15, Gdańska 21, Łanowna 129-131.

### DIZYURY SZPITALI

Przybyszewskiego 41, Sporna 83, Nowotki 12, Gdańska 90, Narutowicza 6, Dąbrowskiego 89, Włokopolska 53a.  
20. bm.  
Piotrkowska 193, Nowotki 12, Rzgowska 51, R. Luksemburg 3, Niciarniana 15, Gdańska 21, Łanowna 129-131.

### DIZYURY SZPITALI

Przybyszewskiego 41, Sporna 83, Nowotki 12, Gdańska 90, Narutowicza 6, Dąbrowskiego 89, Włokopolska 53a.  
20. bm.  
Piotrkowska 193, Nowotki 12, Rzgowska 51, R. Luksemburg 3, Niciarniana 15, Gdańska 21, Łanowna 129-131.

### DIZYURY SZPITALI

Przybyszewskiego 41, Sporna 83, Nowotki 12, Gdańska 90, Narutowicza 6, Dąbrowskiego 89, Włokopolska 53a.  
20. bm.  
Piotrkowska 193, Nowotki 12, Rzgowska 51, R. Luksemburg 3, Niciarniana 15, Gdańska 21, Łanowna 129-131.

### DIZYURY SZPITALI

Przybyszewskiego 41, Sporna 83, Nowotki 12, Gdańska 90, Narutowicza 6, Dąbrowskiego 89, Włokopolska 53a.  
20. bm.  
Piotrkowska 193, Nowotki 12, Rzgowska 51, R. Luksemburg 3, Niciarniana 15, Gdańska 21, Łanowna 129-131.

### DIZYURY SZPITALI

Przybyszewskiego 41, Sporna 83, Nowotki 12, Gdańska 90, Narutowicza 6, Dąbrowskiego 89, Włokopolska 53a.  
20. bm.  
Piotrkowska 193, Nowotki 12, Rzgowska 51, R. Luksemburg 3, Niciarniana 15, Gdańska 21, Łanowna 129-131.

### DIZYURY SZPITALI

Przybyszewskiego 41, Sporna 83, Nowotki 12, Gdańska 90, Narutowicza 6, Dąbrowskiego 89, Włokopolska 53a.  
20. bm.  
Piotrkowska 193, Nowotki 12, Rzgowska 51, R. Luksemburg 3, Niciarniana 15, Gdańska 21, Łanowna 129-131.

### DIZYURY SZPITALI

Przybyszewskiego 41, Sporna 83, Nowotki 12, Gdańska 90, Narutowicza 6, Dąbrowskiego 89, Włokopolska 53a.  
20. bm.  
Piotrkowska 193, Nowotki 12, Rzgowska 51, R. Luksemburg 3, Niciarniana 15, Gdańska 21, Łanowna 129-131.

### DIZYURY SZPITALI

Przybyszewskiego 41, Sporna 83, Nowotki 12, Gdańska 90, Narutowicza 6, Dąbrowskiego 89, Włokopolska 53a.  
20. bm.  
Piotrkowska 193, Nowotki 12, Rzgowska 51, R. Luksemburg 3, Niciarniana 15, Gdańska 21, Łanowna 129-131.

### NIEDZIELA, 19 LIPCA

#### PROGRAM I

9.00 Wiad. 9.05 Fala 56, 9.15 Radiowy magazyn wojskowy. 10.00 Dla dzieci: W wieku przed szkolnym, „Dom pod kasztanami” — fragm. książki, 10.20 Radiodzielnia informuje i zaprasza. 10.30 Niedzielne spotkanie z ork. PR. 11.00 Rozgłoszenia Harcerska, 11.40 Omnibusem po Edisona, 11.57 Sygnał czasu i hejnał, 12.05 Dziennik, 12.15 Szkatuła Neptuna, 13.15 Nowości programu III, 14.00 Radiowy magazyn przebojów, 14.30 „W Jezioranach”, 15.00 Koncert życzeń, 16.00 Wiad. 16.05 Tygodniowy przegląd wydarzeń międzynarodowych, 16.20 „Tchorz” — słuch, 17.20 Rytm z różnych stron świata, 18.00 Wyniki Toto-Lotka oraz region, gier losowych, 18.05 Muzyka pa norama rozgłośni, 19.00 Kabarek reklamowy, 19.15 Przy muzyce o sporcie, 20.00 Dziennik, 20.10 O czym mówią na świecie, 20.25 Wiad. sportowe, 20.30 „Matysiakowie”, 21.00 Gra ork. taneczna PR, 21.40 Zespół Dzie wiatka, 22.00 Koncert w świetle lipcowych gwiazd, 22.30 Radioniedziela — Piosenki od ręki, 23.00 Dziennik, 23.10 Tańczymy do północy, 24.00 Wiad.

#### PROGRAM II

8.30 Wiad. 8.35 Radioproblemy, 8.45 (L) Program dnia, 8.50 (L) Koncert życzeń, 9.55 (L) „Spojrzenia i refleksje”, 10.15 (L) Magazyn literacko-muzyczny nr 2, 11.42 Program tygodniowy nr 2, 11.57 Sygnał czasu i hejnał, 12.05 „Siedem dni w kraju i na świecie”, 12.30 Poranne symfoniczne muzyki polskiej, 13.30 Z repertuaru czterech orkiestr, 13.55 Program z dywanikiem, 15.00 „Kruszynka i Antos” — słuch, 15.45 Niedzielne rendez-vous, 16.00 (L) Wyniki losowania „Kukulczki”, 16.02 (L) Koncert ork. mandolinistów, 16.30 Utwory Chopina gra Janusz Olejniczak, 17.00 Wiad., 17.05 Warszawski tygodnik dźwięku, 17.30 Rewia piosenek, 18.00 „Legenda o śmierci Janosikowej” — słuch, poetyckie, 18.38 Melodie rozrywkowe, 19.00 Wiad. i felieton, 19.15 Kąpiel sta rej płyty, 19.30 Mistrzowie saksofonu — J. Hodges i J. Guffre, 19.45 Audycja wojskowa, 20.00 Wieczór literacko-muzyczny „Obrazy historyczne”, 21.30 (L) Przeboje stare i nowe, 22.00 Wiad., 22.05 Ogólnopolskie wiadomości sportowe, 22.25 (L) Wiad. sport., 22.35 Utwory L. van Beethovena, 23.44 Jazz na dobranoc, 23.50 Wiad.

#### PROGRAM III

14.00 Program dnia, 14.05 Próby na start! 14.20 Peryskop,

### 14.45 4/4 — magazyn. 15.30 Polski żywy Fryderyk listami pi

sany, 15.50 Zwierzenia prezen tura, 16.15 Muzyczny folder — Europa Południa, 16.40 „I w moim kraju wiesz się rodzi” — piosenka polska, 17.00 Perpetuum mobile — magazyn, 17.30 „Salambo” — odc. pow., 17.40 Moja magnetofon, 18.00 Ekspressem przez świat, 18.05 Polonia Spow. 18.20 Pocztówka z miasteczka, 18.35 Kronika zespołu The Swingle Singers, 19.00 „Szkatuła litera” — słuch, 19.30 — Mini-max, 20.00 Co się za tym kryje? 20.20 Fr. Schubert — VI Symfonia C-dur „Mała”, 20.32 „Szkatuła litera” — słuch, 21.20 Melodie z autografem St. Mikulskiego, 21.40 Bliskoschodnie podróże — gawęda, 21.50 R. Wagner — „Tannhäuser”, 22.00 Fakty dnia, 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — zespół The Shadows, 22.20 Szkiełko do portretu — rep., 22.35 „O pieśni mnie przospisz” — i inne romanse, 23.00 Głos poety — Leopold Staff, 23.05 Muzyka nocą, 23.50 Na dobranoc śpiewa Frank Sinatra,

#### TELEWIZJA

9.20 Program dnia, 9.25 Przy pominięciu, radzimy, 10.00 Tur nęj mistrzów techniki — dla młodych widzów, 11.00 „Zaczarowany kożuszek” — film (odc. IV), 11.25 Przerwa, 12.25 Program dnia, 12.30 Dziennik, 12.45 Przemiany, 13